DZIŚ GAZETA SPORTOWA

PRZYGOTOWANIA DO RUNDY WIOSENNEJ IDĄ PEŁNĄ PARĄ. DRUGOLIGOWA OLIMPIA ELBLĄG W TRZECIM SPARINGU PONIOSŁA TRZECIĄ PORAŻKĘ, A ZWYCIĘSTWA ZALICZYŁY M.IN. SOKÓŁ I ZNICZ.

PONIEDZIAŁEK |27|01|2020|

DZIENNIK ELBLĄSKI.pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

„Dziennik Elbląski" 11 597 polubień na FB

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 5 549 NR 21 (2014) \\\ NA TERENIE POZOSTAŁYCH POWIATÓW UKAZUJE SIĘ JAKO GAZETA OLSZTYŃSKA

Fot. archiwum GO

CZY MAMY SIĘ BAĆ WIRUSA Z CHIN? \3

Janusz Dzisko, dyrektor Sanepidu

BORYS BUDKA ODMŁODZI PO \2

SĘDZIA WYDAŁ NAKAZ MINISTROWI \4

NOWY WICEWOJEWODA ALEKSANDER SOCHA \5

ZNIECZULICA CZY INDYWIDUALIZM? \6

PO POŻARZE POMOGLI NAM DOBRZY LUDZIE \7

PASTOR RADZI, JAK BIĆ DZIECI \16

ISSN 0137-9127
05
9 770137 912118

eprasa.pl 8b12c79b4b

DZIŚ OBCHODZIMY MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI O OFIARACH HOLOKAUSTU. TO ROCZNICA WYZWOLENIA OBOZU AUSCHWITZ-BIRKENAU PRZEZ ARMIĘ CZERWONĄ W 1945 R. W CZASIE WOJNY NIEMCY ZAMORDOWALI OKOŁO 6 MILIONÓW ŻYDÓW.

BORYS BUDKA ODMŁODZI PLATFORMĘ

POLITYKA Nie będzie drugiej tury. Borys Budka został nowym przewodniczącym Platformy Obywatelskiej. Najmłodszy kandydat wygrał z dużą przewagą. Jego wybór komentują dla nas parlamentarzyści z Warmii i Mazur. Jaki kierunek wybierze teraz PO?

Ponad 9 tys. członków Platformy Obywatelskiej wybierało w sobotę przewodniczącego swojej partii. Kandydatów było czterech: Borys Budka (szef klubu Koalicji Obywatelskiej), Tomasz Siemoniak (wiceszef PO), Bartłomiej Sienkiewicz i Bogdan Zdrojewski. Joanna Mucha i Bartłomiej Arłukowicz wcześniej wycofali swoją kandydaturę. Oboje poparli Borysa Budkę. Na Budkę postawił też Donald Tusk. I to właśnie Budka został nowym przewodniczącym drugiej siły w polskim parlamencie.

„Dziękuję za każdy głos! Dziękuję za zaufanie! Razem będziemy wygrywać! Dla Polski, dla Europy" — napisał na Twitterze po ogłoszeniu wyników.

O komentarz na temat nowego przewodniczącego PO poprosiliśmy parlamentarzystów z Warmii i Mazur.

— Zwycięstwo Borysa Budki daje mu naprawdę silne przywództwo, bo przy frekwencji 76,5 proc. zyskał prawie 80 proc. głosów. To ogromny sukces, ale i ogromny mandat zaufania — podkreśla Anna Wasilewska, posłanka Koalicji Obywatelskiej. — Dobrze, że wybory skończyły się w pierwszej turze. Członkowie Platformy Obywatelskiej pokazali, że chcą zmiany pokoleniowej, bo wygrał najmłodszy kandydat. Borys Budka pokazuje inne rozumienie świata i polityki. Nie chce, aby Platforma Obywatelska była partią „wodzowską". Chce, żeby w polityce liczyła się szczerość, konsekwencja, energia i gra zespołowa, bo tylko wtedy możemy odnosić sukcesy. Na wielu spotkaniach bardzo wyraźnie mówił, że chciałby Polski samorządowej, bardzo silnej lokalnie. To właśnie Polska przyszłości. I teraz musi zrealizować to, co zapowiadał. Przed nim, a także przed całą Platformą Obywatelską, ciężka praca. Mamy swój określony kierunek, nie chcemy centralizacji, a rozwoju i więcej młodych ludzi w polityce. Młodzi muszą zrozumieć, że polityka zawsze wpływa na nasze życie.

Fot. Ewa Lubińska

Jacek Protas głosuje w Lidzbarku Warmińskim w towarzystwie żony

— Popierałem Borysa Budkę od samego początku — nie kryje Jacek Protas, przewodniczący PO na Warmii i Mazurach. — Cieszę się, że wygrał. I to w sposób zdecydowany. Ma bardzo mocny mandat na to, żeby odświeżyć PO, nadać jej nowy rytm i prowadzić do zwycięstw. Teraz czeka nas nie tylko odmłodzenie, ale to będzie zupełnie inaczej zarządzana partia, bo czasy partii „wodzowskiej" się skończyły — podkreślił. — Borys Budka stawia na kolektyw. Więcej do powiedzenia będą miały regiony, a partia będzie funkcjonowała bardziej transparentnie. A skoro wszystko zakończyło się w pierwszej turze, to teraz przed nami jasny cel — zabieramy się za wspieranie Małgorzaty Kidawy-Błońskiej w drodze do prezydentury.

— Wybór przewodniczącego PO to wewnętrzna sprawa tej formacji. Nie jest to ani przełomowa decyzja dla Polski, ani tym bardziej dla Lewicy. Z tego powodu nie przywiązuję do niej większej wagi. Oczywiście trzymam kciuki za powodzenie wszystkich partii opozycyjnych, bo wiem, że tylko razem możemy pokonać Prawo i Sprawiedliwość — podkreśla Marcin Kulasek, poseł SLD. — Nie sądzę jednak, by PO mogła pokonać z nowym szefem trawiące ją problemy, jak postępujący spadek poparcia i brak ciekawej wizji Polski. Borys Budka to polityk od lat obecny w gronie liderów PO: od blisko dekady poseł, były minister sprawiedliwości. Trudno mówić, że to realna zmiana. Jeśli PO chciałaby jej dokonać, musiałaby naśladować Lewicę: postawić na pełną wymianę liderów i na nowy, spójny program. Nic nie zapowiada tego, że PO pod wodzą Borysa Budki chciałoby zdecydować się na ten krok.

— To sprawa Platformy Obywatelskiej — mówi Iwona Arent, posłanka PiS. — Platforma obierze teraz kierunek lewicowy. Grzegorz Schetyna był kojarzony z opozycją antykomunistyczną i jego grupa była kojarzona bardziej konserwatywnie. Tutaj przychodzą młode wilki bez doświadczeń w opozycji antykomunistycznej.

Paweł Jaszczanin

Masz pytanie do autora?
Pytaj: p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

Fot. Adrian Grycuk/wikipedia

BORYS BUDKA MA 41 LAT, JEST DOKTOREM NAUK EKONOMICZNYCH, W 2015 R. MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI, W LATACH 2016-2020 WICEPRZEWODNICZĄCY PLATFORMY OBYWATELSKIEJ, OD 2019 R. PRZEWODNICZĄCY KLUBU PARLAMENTARNEGO KOALICJI OBYWATELSKIEJ.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska 89 539 75 90
Piotr Sucharzewski sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
89 539 74 83
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
ul. Partyzantów 28,
89 537 74 80, 82, fax 89 539 74 88

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 8b12c79b4b

W CHINACH KAŻDY NOSI MASKĘ

EPIDEMIA\\\ Gdy szedłem ulicą bez maski, kilka osób zwróciło mi uwagę, że powinienem ją założyć – mówi Maciej Burdalski, architekt z Olsztyna, który mieszka i pracuje w Szanghaju. Rozmawiamy o koronawirusie, który pojawił się w Wuhan w Chinach.

— Mieszka pan w Szanghaju, który znajduje się około 800 km od Wuhanu, miasta, gdzie wybuchła epidemia śmiercionośnego wirusa. Czy i do Szanghaju dociera panika związana z nieznaną chorobą?

—Tak. Choć teraz w Chinach trwa wielodniowe świętowanie Nowego Chińskiego Roku, więc jest przerwa w pracy i wiele osób wyjechało. Wszyscy noszą maski zakrywające usta i nos, co jest spowodowane obawą przed wirusem. Gdy pojawiłem się na ulicy bez maski, kilka osób, w tym policjant, zwróciło mi uwagę, że też powinienem ją mieć. W obawie przed wirusem zamknięto kina, bary, parki rozrywki, jak np. Disneyland. W mediach społecznościowych wszyscy radzą, żeby zostać w domu i wychodzić tylko wtedy, jeśli naprawdę ma się ważny powód.

— Jak mieszkańcy są informowani o zagrożeniu?

Fot. Maciej Burdalski

Zdjęcie zrobione w metrze w Chinach. Każdy pasażer ma maskę

— Z jednej strony przez chińskie media publiczne. Z drugiej strony są także media społecznościowe – Wechat, gdzie wiele osób umieszcza relacje naocznych świadków, komentarze, zdjęcia, wideo. Warto zauważyć, że oba kanały są mocno kontrolowane przez rząd. Wiele osób w mediach społecznościowych komentuje fakt, że wideo, które opublikowali, zostało usunięte. Tak było np. z filmem, na którym doktor z Wuhanu dzwonił do swoich przełożonych i narzekał, że w jego szpitalu brakuje ludzi i zaopatrzenia.

— Jak wygląda pomoc chińskiej służby zdrowia pacjentom zarażonym nowym wirusem?

— Służba zdrowia w Chinach jest dość zaawansowana, ale w Wuhanie występują objawy paniki i liczba osób, które chcą dostać się do szpitali – bo podejrzewają wirusa lub chcą się przebadać – jest bardzo duża. Gdy pojawił się wirus, wielu lekarzy było już na wakacjach. Z drugiej strony mówi się o pomocy innych miast dla Wuhanu. Zostali tam wysłani wojskowi lekarze oraz lekarze z innych ośrodków, szpitali. Bardzo głośno jest też o ekspresowej budowie szpitala. Ma zostać zbudowany w 6 dni i ma pomieścić 1000 pacjentów.

— Czy podróżował pan ostatnio? Jakie są obostrzenia na lotniskach?

— Ostatnio nigdzie nie wyjeżdżałem. Natomiast wielu moich znajomych wyjechało na wakacje z okazji Chińskiego Nowego Roku na Bali lub do Tajlandii. Jak mówili, poza dodatkowymi kontrolami temperatury ciała na lotnisku, podróż przebiegała normalnie. Słyszałem, że wiele osób przedłuża noworoczne wakacje i nie kwapi się z powrotem do Chin. Jeśli sytuacja się nie pogorszy, tydzień lub dwa po publicznych wakacjach, wrócą do Szanghaju.

— Pojawiają się różne podejrzenia dotyczące przyczyny, ostatnio nawet, że to węże mogą być źródłem tego wirusa. Mówi się o tym?

— Wiele osób umieszczało w mediach społecznościowych zdjęcia marketu w Wuhan, gdzie dochodziło do nielegalnego handlu mięsem i żywymi zwierzętami, także tymi uważanymi za dzikie. Z rozmów z moimi znajomymi wynika, że

Fot. archiwum prywatne

Maciej Burdalski jest architektem w Szanghaju

wszyscy są oburzeni bardzo złymi warunkami sanitarnymi oraz brakiem kontroli, jakie tam panowały. O teorii dotyczącej wirusa pochodzącego od węży lub nietoperzy słyszałem tylko z zachodnich mediów CNN, Sky News. Epidemia jest teraz głównym tematem rozmów w Chinach, nie tylko w mediach, ale i wśród znajomych.

Beata Brokowska

SETKI ZAKAŻONYCH, DZIESIĄTKI ZGONÓW

Powiększa się tragiczny bilans koronawirusa z Chin. Zmarło 56 osób. Wirus dotarł już do kilku krajów, a my pytamy: czy jesteśmy przygotowani na jego ewentualne przyjście.

Informacje wczoraj potwierdziły 56 zgonów w Chinach i 2 tys. zakażonych osób. Wirusa odnotowano już również w Stanach Zjednoczonych, Japonii, Tajlandii, Tajwanie i Korei Południowej. Prezydent Meksyku Andrés Manuel López Obrador poinformował też o potencjalnym wykryciu wirusa na terenie stanu Tamaupilas na północy kraju. Ale przedstawiciele Światowej Organizacji Zdrowia na konferencji w Genewie poinformowali, że jeszcze zbyt wcześnie, by ogłosić PHEIC (stan zagrożenia zdrowia publicznego o znaczeniu międzynarodowym). To zresztą bardzo rzadko ogłaszany stan, bo dotychczas zrobiono to tylko pięć razy. Ostatni raz w 2016 roku, kiedy w Demokratycznej Republice Konga panowała epidemia wirusa Ebola. Dyrektor WHO podkreślił, że wiedza na temat koronawirusa nie jest pełna. Nie znamy jego cech klinicznych i sposobu rozprzestrzeniania.

Do wybuchu epidemii doszło w chińskim mieście Wuhan. To wirus pochodzenia odzwierzęcego, powodujący śmiertelne zapalenie płuc. Może przenosić się bezpośrednio z człowieka na człowieka, a w dobie masowych podróży powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa wydaje się być niemożliwe.

Władze Chin zarządziły blokadę komunikacyjną trzech miast, gdzie wcześniej odnotowano występowanie wirusa: Wuhan, Ezhou i Huanggang nad rzeką Jangcy.

Do walki z epidemią włączono wojsko i policję. Zakazano organizowania imprez masowych, wstrzymano pracę przedsiębiorstw i instytucji edukacyjnych. W Enshi odwołano wszystkie imprezy masowe związane z obchodami Chińskiego Nowego Roku.

Właśnie to stwarza największe zagrożenie, bo w Chinach zaczyna się Festiwal Wiosny, w trakcie którego mają miejsce aż trzy święta. Obchody potrwają co najmniej tydzień, a Chińczycy odbędą ok. 3 mld podróży.

Associated Press podaje, że w Wuhan nie działa komunikacja miejska, a policja kontroluje wszystkie samochody.

Trzeba też podkreślić, że chińskie władze zadziałały szybciej, niż w przypadku SARS, którego epidemię starano się ukryć.

A jak my jesteśmy przygotowania na epidemie? I czy Polska monitoruje sytuację międzynarodową związaną z wirusem z Wuhan?

— Nie mamy żadnych wytycznych od Głównego Inspektora Sanitarnego dotyczących tego nowego koronawirusa. Ale procedury na wypadek wystąpienia wysoko zakaźnej choroby mamy opracowane już od dawna. Były już, gdy pojawiło się zagrożenie Ebola czy SARS — wyjaśnia Janusz Dzisko, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie.

Na czym polegają?

— To kwestia miejsc do izolowania, hospitalizacji, transportu, roli policji i straży pożarnej czy sanepidu — wylicza Janusz Dzisko. — To właściwie cała książka wytycznych. Mamy wytypowane oddziały zakaźne, na które pacjenci trafią w pierwszej kolejności, a nawet przewidziane sytuacje, w których wyłączamy niektóre szpitale. Mamy w zasadzie tylko jedno zalecenie: nie jechać do miasta Wuhan. Ale na bieżąco badamy sytuację — zapewnia. — WHO przysyła nam komunikaty mówiące o tym, jak wygląda sytuacja, czyli ile jest zachorowań, zgonów i jakie są perspektywy.

Jest też coś, co warto podkreślić.

— To oczywiste, że odpryski wirusa znajdą się w innych rejonach świata. Plusem całej sytuacji jest tylko niska śmiertelność, ale najbardziej niepokoi nas stosunkowo długi okres wylęgania — nie kryje Janusz Dzisko. — Jeśli od momentu zakażenia do zamanifestowania objawami jest przeciętnie 5-7 dni, a pacjent jest zakaźny w ostatnim okresie, to jest to coś niepokojącego. Najszybsza droga zakażania, to droga lotnicza. Na razie nie ma żadnych środków specjalnej ostrożności. Patrząc na to, co było przy koronawirusach SARS czy MERS-CoV, nie mieliśmy takiej sytuacji, żeby przyszły do Polski — przypomina. — To ta sama rodzina wirusów i podobna sytuacja, więc możemy uniknąć zakażenia. Ale nie można go oczywiście wykluczyć. W przypadku pojawienia się jakichkolwiek przypadków zakażenia będziemy informować społeczeństwo o dalszych krokach.

Polskie MSZ odradza podróż do prowincji Hubei w Chinach. Z Wuhan wrócili też czterej polscy studenci z Politechniki Rzeszowskiej. W Chinach byli na wymianie studenckiej. Trafili na obserwacje do szpitala specjalistycznego. Ośmiu polskich studentów wciąż jest w Wuhan. Najnowsze badania wykazały, że źródłem wirusa mogą być węże - niemrawiec prążkowany i kobra pospolita. Pierwsi pacjenci mieli być pracownikami albo klientami na targach owoców morza, gdzie można było znaleźć również przetworzone mięso.

Paweł Jaszczanin

p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

Wirus powoduje zapalenie płuc, które porównywane jest do zespołu ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej SARS.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 8b12c79b4b

SĘDZIA WYDAŁ NAKAZ MINISTROWI

PRAWO Posypały się grzywny i nakazy związane z dostępem do podpisów poparcia KRS w sprawie, w której orzeka sędzia Paweł Juszczyszyn. Także wobec ministra Ziobry. Jednocześnie Sąd Najwyższy zabrania orzekać sędziom wybranym przez obecny KRS.

W piątek przed południem, w Sądzie Okręgowym w Olsztynie, sędzia Paweł Juszczyszyn zdecydował o odroczeniu bez terminu głośnej w całej Polsce sprawy. Sprawa była próbą uzyskania dostępu do podpisów poparcia sędziów i obywateli, na podstawie których została powołana Krajowa Rada Sądownictwa.

Zanim zamknął rozprawę, ukarał bardzo wysokimi grzywnami szefową Kancelarii Sejmu Agnieszkę Kaczmarską. Zasądził wobec niej aż dwie grzywny: po 3 tysiące złotych każda.

Pierwszą za nieudostępnienie list poparcia, o które wnioskował sędzia na poprzedniej rozprawie i brak pomocy w dostępie do nich podczas wizyty sędziego w ostatni wtorek w Kancelarii Sejmu. Drugą za niestawienie się w piątek na rozprawie w Olsztynie.

Sędzia w uzasadnieniu tych decyzji ostro skrytykował zachowanie ukaranej. Zastrzegł też, że grzywny powinny być opłacone z jej majątku prywatnego. Ponowił również swoją decyzję dotyczącą nakazu przedstawienia przez Kancelarię Sejmu dokumentów, o które wcześniej wnioskował sąd.

Na tym nie koniec. Sędzia wydał nakaz ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze przedstawienia korespondencji między marszałkiem Sejmu RP, a ministrem sprawiedliwości w sprawie list poparcia do KRS, a także w sprawie wyboru członków KRS. Korespondencja ma być przedstawiona bez utajniania danych.

Fot. Zbigniew Woźniak

Sędzia Paweł Juszczyszyn podkreślił, że orzeczenie ma być wykonane w terminie 7 dni od daty doręczenia

- Orzeczenie ma być wykonane w terminie 7 dni od daty doręczenia - zastrzegł, wydając decyzję sędzia Paweł Juszczyszyn.

Kolejne orzeczenie wydane podczas piątkowej rozprawy, to nakaz wydany czterem sędziom Annie Pałasz, Katarzynie Zabuskiej, Joannie Urlińskiej i Krzysztofowi Bieńkowskiemu, którzy wcześniej publicznie informowali o wycofaniu swoich podpisów pod kandydaturą sędziego Macieja Nawackiego, przedstawienie oryginałów dokumentów w postaci oświadczeń o wycofaniu poparcia do KRS oraz innych dokumentów - dowodów nadania lub doręczenia tych dokumentów. Wszystkie decyzje mają być wykonane pod karą grzywny.

- Jeżeli postanowienie pana sędziego dotrze do Kancelarii Sejmu, na pewno będę odwoływać się od tej decyzji - zapowiedziała już Agnieszka Kaczmarska.

Szefowa Kancelarii Sejmu po zakończeniu posiedzenia komisji sejmowej, w której udział uniemożliwił jej przyjazd na rozprawę do Olsztyna, zapewniła też dziennikarzy, że pod listami poparcia zarówno sędziów, jak i obywateli potrzebnych do prawidłowego wyboru KRS są wymagane ilości podpisów. Brak możliwości okazania podpisów sędziów uzasadniła ograniczeniami prawnymi. Wyraziła też nadzieję na wykorzystanie wszystkich możliwych okoliczności do okazania sędziemu Juszczyszynowi podpisów obywateli.

Sama sprawa dotyczy mieszkanki Lidzbarka Warmińskiego, która wzięła 2 tysiące złotych pożyczki od firmy zajmującej się chwilówkami na procent sięgający kolejnych 2 tysięcy. Kobieta nie spłaciła całego długu, a jej zobowiązanie kupiła firma windykacyjna. Sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Olsztynie z Lidzbarka Warmińskiego, bo kobieta nie zgadzała się z wyrokiem nakazującym jej w pierwszej instancji zapłatę ponad 900 złotych w całości i prosiła o rozłożenie jej na raty, bo jest bezrobotna. Sędzia Paweł Juszczyszyn podał, że chce zbadać listy poparcia kandydatów do KRS, ponieważ sędzia, który wydał w tej sprawie wyrok w pierwszej instancji, rozpoznawał sprawę sam, a był on powołany przez prezydenta na wniosek nowej KRS.

Do niedzieli w południe minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro nie odniósł się publicznie do nakazu, który pod groźbą grzywny wydał wobec niego sędzia Paweł Juszczyszyn. Minister wypowiedział się za to na temat ostatniej uchwały Sądu Najwyższego, który zakazał wydawania wyroków i orzekania sędziom wybranym przez nowy KRS.

- Sąd Najwyższy procedował z rażącym naruszeniem prawa i jego tak zwana uchwała nie powoduje żadnych skutków prawnych. To jedyna możliwa interpretacja - powiedział Zbigniew Ziobro, odnosząc się do uchwały trzech Izb SN.

Z kolei premier Mateusz Morawiecki chce, by Trybunał Konstytucyjny zajął się wydanym przez Sąd Najwyższy orzeczeniem w sprawie sędziów nominowanych przez nową KRS. Komentatorzy ostatnich wydarzeń zwracają uwagę na możliwy paraliż polskiego sądownictwa w przypadku realizacji uchwały SN, a także demontaż instytucji demokratycznych przez brak brak możliwości uznania przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wyniku zbliżających się wyborów prezydenckich, ze względu na zasiadanie w niej sędziów wybranych przez nowy KRS.

SK

PODPALACZ ZATRZYMANY, MIESZKAŃCY ODETCHNĘLI

Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy jednego z bloków w Kętrzynie odetchną z ulgą. Mężczyzna, który terroryzował sąsiadów, trafił do aresztu.

Przypomnijmy. 27 listopada 2019 roku ok. godz. 4.00 w jednym z mieszkań w bloku przy ulicy Królowej Jadwigi w Kętrzynie wybuchł pożar. Ogień pojawił się w lokalu na I piętrze. Mieszkańcom strażacy polecili wyjście na balkony po drugiej stronie budynku. Lokatorzy informowali już wtedy, że kłopotliwy mieszkaniec sprawia im problemy. Zawiedzeni byli też brakiem pomocy ze strony Spółdzielni Mieszkaniowej „Pionier" i policji. Momentem przełomowym była sobota, 18 stycznia, kiedy to mężczyzna ponownie próbował rozpalić w mieszkaniu ognisko. Na szczęście nie doszło tym razem do niczego poważnego. — Jak długo mamy jeszcze czekać? Aż dojdzie do tragedii? — pytali przerażeni mieszkańcy. Spółdzielnia mieszkaniowa nie mogła do tej pory podjąć działań z uwagi na przepisy. Śledztwo w sprawie listopadowego pożaru trwało, a policja czekała na opinię biegłego i przesłuchiwała świadków. Po naszej internetowej publikacji tematem zainteresowały się ogólnopolskie media. Sprawa nabrała rozpędu. 23 stycznia funkcjonariusze otrzymali opinię biegłego z zakresu pożarnictwa. Jeszcze tego samego dnia zatrzymano 56 - letniego „podpalacza". - Mężczyznę zatrzymał patrol prewencji na ulicy. Był zaskoczony, myśląc, że po takim czasie uniknie kary za przestępstwo - informują policjanci.

Na podstawie zebranych przez śledczych materiałów prokurator przedstawił 56-latkowi zarzut podpalenia, a Sąd Rejonowy w Kętrzynie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące.Od kilku dni kłopotliwy lokator nie ma dostępu do swojego mieszkania, jeden z członków rodziny odebrał mu klucze.

Mieszkańcy zauważyli też zainteresowanie sprawą ze strony spółdzielni mieszkaniowej. — Zarząd spółdzielni wystąpił do Rady Nadzorczej o rozpatrzenie tej sprawy na najbliższym posiedzeniu w poniedziałek 27 stycznia. Uchwała Rady Nadzorczej jest niezbędna do złożenia przez zarząd pozwu do sądu o sprzedaż tego lokalu w drodze licytacji na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji z nieruchomości — poinformował Arkadiusz Książek, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Pionier" w Kętrzynie.

red.

eprasa.pl 8b12c79b4b

NOWY WICEWOJEWODA

REGION Aleksander Socha, do niedawna kanclerz naszego Uniwersytetu, odebrał nominację na stanowisko wicewojewody. To osoba znana i ceniona w naszym regionie.

Aleksander Socha, były kanclerz UWM, związany z Porozumieniem Jarosław Gowina, jest drugim wicewojewodą warmińsko-mazurskim. W miniony piątek w Urzędzie Wojewódzkim nominację wręczył mu wojewoda Artur Chojecki. W uroczystości wzięli udział też politycy Porozumienia: lider partii wicepremier Jarosław Gowin i posłowie: prof. Wojciech Maksymowicz oraz Michał Wypij.

— W szeregi kadry kierowniczej Urzędu Wojewódzkiego wchodzi osoba niezwykle doświadczona, sprawdzona w administracji — powiedział wojewoda Artur Chojecki, wręczając nowemu wicewojewodzie akt powołania go na urząd przez premiera Mateusza Morawieckiego. Znany jest zakres obowiązków nowego wicewojewody. To będzie nadzór na pracą wydziałów: spraw obywatelskich, zdrowia, infrastruktury i rolnictwa oraz ochrony środowiska. A także nadzór nad inspekcjami: farmaceutyczną, ochrony środowiska, ochrony roślin i nasiennictwa oraz jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

— Z Aleksandrem Sochą współpracuję już od wielu lat — mówił na uroczystości wicepremier Jarosław Gowin, zapewniając o wsparciu polityków Porozumienia dla działań nowego wicewojewody. — Ma ogromne zasługi nie tylko dla UWM. To jest kluczowa instytucja z punktu widzenia rozwoju całego regionu. Jest zatem osobą, której wkład w rozwój województwa warmińsko-mazurskiego trudno przecenić.

Nowy wicewojewoda, dziękując politykom za zaufanie i wsparcie, powiedział, że jest wzruszony i troszeczkę nawet zażenowany tymi wszystkimi ciepłymi słowami pod jego adresem. — Żeby robić dobre rzeczy dla województwa warmińsko-mazurskiego musi być komunikacja między ludźmi i wiara, że osoba, która stoi obok ciebie, jest osoba wiarygodną i gwarantuje, że ci pomoże — stwierdził nowy wicewojewoda. — Będę służył i robił to pod hasłem pro publico bono (dla dobra publicznego).

Fot. Zbigniew Woźniak

Dr inż Aleksander Socha z nominacją na stanowisko wicewojewody

Dr inż. Socha jest absolwentem ART. Pracę w administracji ART rozpoczął w 1996 roku. Wraz z powstaniem UWM został dyrektorem administracyjnym, a od 2005 roku, z czteroletnią przerwą, był kanclerzem uczelni. Pracował na stanowisku adiunkta w katedrze fizjologii i biotechnologii UWM. Jest m.in. członkiem stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Andrzej Mielnicki

Wicepremier jest za referendum

Niedawno politycy Porozumienia, posłowie: prof. Wojciech Maksymowicz, który jest wiceministrem nauki i szkolnictwa wyższego i Michał Wypij, który jest też wiceszefem klubu parlamentarnego PiS poparli referendum w sprawie odwołania z urzędu prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza. Zapytaliśmy wicepremiera Gowina o jego stosunek do referendum gminnego w Olsztynie?

— Mam pełne zaufanie do pana ministra Maksymowicza, do pana posła i przewodniczącego zarazem klubu parlamentarnego Zjednoczonej Prawicy Michała Wypija — odparł nam wicepremier. — A zatem ich decyzja cieszy się stuprocentowym poparciem z mojej strony. Czekamy na decyzję naszego głównego partnera politycznego w skali ogólnopolskiej i także tutaj w województwie warmińsko-mazurskim, czyli PiS. Ostatecznie decyzję w tej sprawie podejmą mieszkańcy Olsztyna.

Fot. Zbigniew Woźniak

ALEKSANDER SOCHA: Człowiek jest najważniejszy

— Podczas nominacji pod pana adresem padło wiele ciepłych słów. Spodziewał się pan aż takich komplementów?

— Jak powiedziałem, byłem nawet nieco zażenowany, ale oczywiście jest miło coś takiego usłyszeć, to miód na serce. Ale jeszcze bardziej zobowiązuje do tego, żeby przystąpić do pracy na rzecz województwa warmińsko-mazurskiego. Chciałbym, żeby nasze województwo, największe pod względem powierzchni, było też jednym z ważniejszych w kraju. Kto ma takie zasoby naturalne? I nie chodzi o to, żeby sprzedawać tylko drewno, ale w większym stopniu wykorzystać np. bogactwo lasów, udostępniając je w szerszym stopniu turystom. To wymaga oczywiście przebudowy infrastruktury, żeby można było dojechać do naszego regionu.

— Akurat pan będzie odpowiadał za infrastrukturę? Łatwo nie będzie, patrząc choćby na opór niektórych samorządów wobec planów budowy ekspresowej „szesnastki” przez Mazury.

— Znam wielu samorządowców. Będziemy się przekonywać. Droga nie może być przeszkodą w rozwoju danego regionu. Ma pomóc w tym. Przebieg, trasa wymaga oczywiście uzgodnień, porozumień, kompromisu. Nie zapominajmy, że nasz region ma istotne znacznie także z punktu widzenia militarnego. My może tego nie zauważamy, ale powinniśmy o tym pamiętać, tym bardziej, że żyjemy w niespokojnych czasach, na świecie dochodzi do aktów terroru, różnych ataków.

— Przechodzi pan z administracji uczelnianej do rządowej, to jednak nieco inna materia. Nie miał pan obaw?

— Nie, a tym bardziej, gdy mogę liczyć na wsparcie czołowych polityków Porozumienia, w tym pana wicepremiera Gowina. To wsparcie dla mnie, jest też wsparciem dla województwa warmińsko-mazurskiego.

— Od czego zacznie pan swoje urzędowanie na stanowisku wicewojewody?

— Od poznania pracowników, którzy pracują w wydziałach, które będę nadzorował. Od tego trzeba zacząć, bo to człowiek jest najważniejszy.

— Z każdym się pan przywita?

— A dlaczego nie. Chodzi o poznanie pracowników, jak też ich obowiązków, ewentualnych problemów, jeśli takie są.

— Myślał pan kiedykolwiek, że będzie wicewojewodą?

— Nie, ale w okresie świąt Bożego Narodzenia dostałem taką propozycję, nie mogłem odmówić.

— Przez prawie ćwierć wieku zarządzał pan majątkiem uczelni. Z czego jest pan najbardziej dumny, patrząc na infrastrukturę UWM?

— Z uczelnią jestem związany prawie 40 lat, bo pracę na ART zacząłem w 1979 roku. Trudno tu wskazywać jedną konkretną inwestycję. Myślę, że przez te lata udało nam się wspólnie zrobić dużo dobrego, skoro młodzi ludzie chcą studiować na UWM, mieszkać w naszym pięknym campusie. To perełka w Polsce, takich perełek Warmia i Mazury mają więcej, a jedną z nich jest właśnie Kortowo. I mam w tym odrobinkę zasługi, z czego się bardzo cieszę.

AM

IGR-II.7820.1.31.2019
z dnia 17.01.2020 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1474 z późn. zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Michała Schmidta, pełnomocnika inwestora – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, z dnia 7.11.2019 r. (uzupełniony w dniach 16.12.2019 r., 23.12.2019 r., 2.01.2020 r.) zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (roboty budowlane) dla zadania pn. **Budowa drogi ekspresowej S61 do S8 (Ostrów Mazowiecka) – Łomża – Stawiski – Szczuczyn- Ełk – Raczki – Suwałki – Budzisko (gr. państwa), odcinek Szczuczyn do miejscowości Raczki. Zadanie nr 2: węzeł „Ełk Południe” – węzeł „Wysokie”, od km 23+ 255 do km 42+765 (wraz z wylotem w ciągu S16 długości ok. 3,425 km).**

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
- obręb nr 0002 Ełk 2 działki nr: 1200/19, 1201/7, 1201/14, 1201/15, 2843, 1201/13, 2842/2, 2214/3, 1203/3, 1203/2, 1202/3, 1202/2, 1201/19, 2193/19, 1201/20, 2211, 2213/1, 2214/1, 2214/4, 1202/4, 1203/5, 1201/16, 1201/24, 1201/23, 2193/12, 2193/17, 1200/17, 2193/18, 2193/16, 1200/18, jednostka ewidencyjna 280501_1;
- obręb nr 0031 Nowe Wieś Ełcka, działki nr: 637/2, 437, 444/2, 442, 604, 443, 585, 586, 583, 568, 567, 553, 554, 542, 323/1, 411/6, 438/2, 306, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0029 Mrozy Wielkie, działki nr: 344, 345, 341, 342, 328, 335, 310/1, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0052 Szeligi-Buczki, działki nr: 1, 147, 148, 607, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621/1, 621/2, 621/3, 622/1, 624, 625/1, 625/3, 626, 627, 636, 637, 2/23, 3, 4/4, 5/9, 5/10, 6, 7, 24, 52, 55, 57/9, 612, 625/2, 316/1, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0037 Przykopka, działki nr: 699, 700/1, 686, 687, 666/2, 622, 668/1, 668/2, 669/1, 652/1, 653/1, 653/5, 611, 701, 702, 614, 707/1, 707/2, 707/3, 707/4, 707/5, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0045 Sędki, działki nr: 128, 107, 1/3, 1/4, 19, 247, 18/2, 18/3, 249, 91, 154, 186, 196/1, 37, 110, 38, 198, 252, 253, 209, 208, 200, 205, 201, 250, 147, 197, 20, 21, 124, 161/5, 126/1, 167, 161/6, 168, 188/4, 28, 210/1, 144, 152, 30, 35/2, 204, 228, 207, 226, 206, 161/4, 161/3, 166, 164, 163, 162, 165, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0008 Golubka, działki nr: 132/2, 137, 144/1, 138, 143, 142, 70, 80, 156, 164, 162/1, 81, 91/1, 94/1, 96/1, 203, 191/1, 78/4, 79/1, 79/2, jednostka ewidencyjna 280503_2;

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, budową zjazdów, budową lub przebudową innych dróg publicznych, budową lub przebudową urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, budową tymczasowych obiektów budowlanych:
- obręb nr 0002 Ełk 2, działki nr: 1201/20, 1201/22, 2211, 2214/1, 2213/1, 2214/4, 1202/4, 1201/16, 1201/15, 1201/23, 1200/14, 1200/19, 2193/10, 2843, 1201/13, 1201/14, jednostka ewidencyjna 280501_1;
- obręb nr 0031 Nowe Wieś Ełcka, działki nr: 449, 411/6, 637/2, 437, 604, 443, 585, 568, 318, 554, 542, 323/1, 306, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0029 Mrozy Wielkie, działki nr: 344, 345, 342, 310/1, 328, 335, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0052 Szeligi-Buczki, działki nr: 636, 625/3, 6, 54/3, 52, 627, 55, 5/9, 625/1, 5/10, 624, 1, 2/23, 2/15, 621/3, 616, 615, 148, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0037 Przykopka, działki nr: 700/1, 699, 666/2, 668/2, 653/1, 653/5, 605/3, 669/2, 707/6, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0045 Sędki, działki nr: 128, 21, 1/3, 1/4, 161/5, 172/2, 172/1, 161/6, 170, 168, 126/1, 171, 169, 167, 18/3, 186, 27, 188/4, 210/1, 29/1, 29/2, 109/2, 28, 30, 152, 35/1, 35/2, 196/1, 224, 195, 36, 37, 110, 198, 207, 209, 253, 208, 200, 204, 205, 250, 201, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0008 Golubka, działki nr: 132/2, 137, 144/1, 138, 143, 142, 70, 80, 156, 94/1, 96/1, 191/1, 203, 91/1, jednostka ewidencyjna 280503_2;

3) obejmujących tereny kolejowe:
- obręb nr 0031 Nowa Wieś Ełcka, działka nr 657, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0029 Mrozy Wielkie, działka nr 316/2, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0052 Szeligi-Buczki, działka nr 316/1, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0037 Przykopka, działka nr 602/4, jednostka ewidencyjna 280502_2;

4) obejmujących tereny wód płynących:
- obręb nr 0002 Ełk 2, działki nr 1201/17, 2842/1, jednostka ewidencyjna 280501_1;
- obręb nr 0037 Przykopka, działki nr 605/4, 653/4, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0045 Sędki, działka nr 108, jednostka ewidencyjna 280502_2;

5) co do których inwestor uzyskał oświadczenie o dysponowaniu nieruchomością na cele budowlane:
- obręb nr 0037 Przekopka, działka nr 668/1, jednostka ewidencyjna 280502_2;
- obręb nr 0008 Golubka, działka nr 81, 164, jednostka ewidencyjna 280503_2.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej w Wydziale Infrastruktury, Geodezji i Rolnictwa Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, w pok. nr 126 w godzinach pracy urzędu (poniedziałek-piątek 7:30-15:30). Z aktami sprawy można zapoznać się w pokoju 330 (poniedziałek-piątek 12:00-15:00) po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu.

8320otbr-a-G

eprasa.pl 8b12c79b4b

ZNIECZULICA CZY INDYWIDUALIZM?

MOIM ZDANIEM Kierowca auta ominął leżącego na jezdni w Bisztynku mężczyznę i nie zainteresował się jego stanem. Czy sądził, że to ja się zatrzymam i udzielę pomocy? Nie mylił się. Czy mamy do czynienia ze znieczulicą?

Kilka lat temu jeden z kierowców wyjechał mi na „czołówkę" pod Bartoszycami. Wówczas zdecydowałem, że kupię kamerkę samochodową i w podobnych sytuacjach będę przekazywał nagrania policji.

2 stycznia wracałem z redakcji w Bartoszycach. Najpierw jednak pojechałem do Sułowa i stamtąd szutrową drogą w kierunku Bisztynka. Przede mną jechało srebrne audi. W miasteczku kierowca skręcił w jednokierunkową uliczkę Grunwaldzką. Jechałem za nim. Już na tej uliczce zobaczyłem, że omija leżącego wpoprzek jezdni mężczyznę. Kierowca audi pojechał dalej, skręcił w prawo i tyle go widziałem. Aby sprawdzić, co stało się temu mężczyźnie, zatrzymałem się. Nie reagował na szarpanie, klepnięcia po twarzy ani mój głos. Uchylał jedynie powieki. Widziałem, że oddycha. Zauważyłem, że na głowie miał guza wielkości kurzego jaja i otarcia skóry. Pomyślałem, że, upadając, uderzył w krawężnik. Ułożyłem go w tzw. pozycji bezpiecznej. Powiadomiłem policję, a policjanci wezwali karetkę pogotowia. Ratownicy zdecydowali, że trzeba zabrać mężczyznę do szpitala. Żadne próby nawiązania z nim kontaktu nie powiodły się.

Oczywiście przypuszczałem, że był nietrzeźwy, ale to nie zwalniało mnie przecież z obowiązku zatrzymania się przy nim i sprawdzenia, co mu jest. Przyczyny upadku mogą być dziesiątki. Pomyślałem nawet, że mógł zostać potrącony przez samochód. Zastanawiałem się, dlaczego jadący przede mną kierowca audi nie zatrzymał się i nie zrobił tego samego. Wtedy przypomniałem sobie o tym, że mam w aucie kamerkę. Już w domu ściągnąłem nagrane pliki i zmontowałem film, który opublikowałem na moim profilu na Facebooku oraz portalu YouTube. Pierwszy komentarz, który się pojawił to pytanie: „co się z nami, ludźmi, stało?"

Fot. archiwum GO

Policjanci wyjaśniają szczegóły wydarzenia

Dzień później dowiedziałem się, że mężczyźnie nic się nie stało. Już rano wypisano go ze szpitala. Wcześniej zbadano mu krew na zawartość alkoholu. Miał ponad 4 promile.

- To dobrze, że do nas trafił, bo nie jest trudno przewidzieć, co by się stało, gdyby leżał na ziemi przez dłuższy czas - mówił lekarz koordynator SOR w Bartoszycach Wojciech Stefaniak. Przyznał też, że mężczyzna sprawił personelowi trochę kłopotów, bo, gdy nieco wytrzeźwiał, zachowywał się głośno i wulgarnie.

Szukając odpowiedzi na pytanie, dlaczego kierowca audi nie zatrzymał się, zatelefonowałem do socjologa UWM w Olsztynie dr. Marka Sokołowskiego. Opisałem mu sytuację. Najpierw zadał mi pytanie, czy kierowca w aucie jadącym przede mną widział, że jadę za nim. Odpowiedziałem, że to możliwe.

- Tak zwana znieczulica nie jest jakąś wrodzoną cechą Polaków. Występuje wszędzie. Zakładam, że autem jadącym przed panem jechał ktoś młody. Sądząc po głosie, jest pan z pokolenia 50 plus, które zostało wychowane w zupełnie inny sposób niż pokolenia młodsze - odparł Marek Sokołowski i co do mego wieku nie mylił się, bo mam 57 lat.

- Pańskie i moje pokolenie prezentuje inne uspołecznienie. Zostaliśmy wychowani i nauczeni niesienia pomocy w takich jak opisana sytuacjach. Pokolenie dzisiejszych młodych ludzi jest niesłychanie zatomizowane, to pokolenie indywidualistów, skierowane na własne „ja". To pokolenie zamkniętych więzi społecznych, które samo sobie robi zdjęcia (selfie) a nie prosi kogoś innego o wykonanie mu zdjęcia. Konsekwencją tego indywidualizmu, życia w świecie wirtualnym, mediów społecznościowych i znajomych z tych mediów a nie znajomych realnych jest to, że ów kierowca zachował się tak jak się zachował - mówił Marek Sokołowski.

- Ten ktoś mógł zadać sobie pytanie „po co mi kłopoty?" i uznać, że to na pewno ktoś pijany oraz usprawiedliwić się, że nie umie reanimować. Zwykła przyzwoitość nakazuje zatrzymać się i choćby zatelefonować po pomoc, ale wystąpił tu mechanizm znany psychologii polegający na zrzuceniu odpowiedzialności na kogoś innego, jadącego za mną. Dlatego pytałem pana, czy ten kierowca mógł widzieć, że pan za nim jedzie. Jeśli widział to po prostu uznał, że pan się tym leżącym mężczyzną zajmie i się nie pomylił - śmiał się doktor Sokołowski.

- Niestety wspomniany indywidualizm młodego pokolenia postępuje, bo za nimi idą pokolenia młodsze. Wydaje mi się, że tego procesu już nie da się odwrócić, bo to musiałoby się dziać w rodzinach i szkole a tam nie uczy się tego - dodał dr Sokołowski.

Szukając usprawiedliwienia dla postępowania kierowcy audi podzieliłem się z rozmówcą przypuszczeniem, że kierowca mógł wiedzieć kto za nim jedzie, bo jestem osobą rozpoznawalną i jeżdżę charakterystycznym samochodem.

- W ten sposób udzielił pan sobie odpowiedzi na własne wątpliwości. Jeśli jest pan rozpoznawalny i znany z aktywności tym łatwiej temu kierowcy było zrzucić odpowiedzialność za leżącego mężczyzną na pana - skwitował socjolog.

Jak zakończy się cała sprawa? Mężczyzna, który leżał na jezdni, najprawdopodobniej zostanie ukarany za powodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

- Policjanci wyjaśniają szczegóły opisanego przez pana zdarzenia. Działania policjantów skupiają się na ustaleniu przyczyn zachowania leżącego na jezdni mężczyzny. Przepisy prawa przewidują odpowiedzialność zarówno za naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym jak i nie udzielenie pomocy osobie w podobnej jak na zdjęciu sytuacji jednak ewentualna odpowiedzialność prawna może zostać przypisana po dokładnym zbadaniu okoliczności zdarzenia - odpowiedział na moje pytania podkom. Łukasz Grabczak z Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach, gdy rozmawiałem z nim dzień po zdarzeniu.

Andrzej Grabowski

REKLAMA

przetarg

OGŁOSZENIE O PRZETARGU (ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA OFERT)

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO LEŚNE „LASY PAŃSTWOWE"

NADLEŚNICTWO MŁYNARY, 14-420 Młynary, ul. 1 Maja 21A, tel. 55 248 61 53

działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 2129 z późniejszymi zmianami) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej w Państwowym Gospodarstwie Leśnym „Lasy Państwowe" (Dz.U. z 1994 r. nr 134 poz. 692)

ogłasza drugi pisemny nieograniczony przetarg ofertowy na następujący pojazd: samochód osobowy marki Volkswagen Transporter T5 4MT, Caravelle Comfortline:

• nr rejestracyjny NEB 16601 • rok produkcji 2010 • przebieg 254 000 km

Cena wywoławcza: 40 000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych 00/100). Cena wywoławcza jest ceną brutto.

1. Osoby zainteresowane zakupem mogą dokonać oględzin pojazdu od dnia ogłoszenia o przetargu do terminu upływu składania ofert, w dni robocze w godz. od 9:00 do 14:00.
2. Osobą do kontaktu w sprawie przedmiotu sprzedaży jest Joanna Danowska, tel. kontaktowy 55 248 61 53 w. 35.
3. Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12 lutego 2020 r. o godz. 10:00 w siedzibie Nadleśnictwa Młynary, w sali narad pok. nr 1.
4. Oferty z **ceną brutto** należy złożyć w sekretariacie Nadleśnictwa Młynary, pokój nr 10, do dnia 12 lutego 2020 r. do godz. 9:30. Oferta musi być złożona w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg – sprzedaż samochodu VOLKSWAGEN".
5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium w wysokości 4 000,00 zł** (słownie: cztery tysiące złotych 00/100). Wadium należy wnieść w formie pieniężnej przelewem na rachunek bankowy: PKO BP SA 1 O Pastęk nr rachunku: 02 1020 1752 0000 0902 0003 7994, lub osobiście w kasie Nadleśnictwa Młynary.
6. Wadium musi być wniesione przed upływem terminu składania ofert, tj. do dnia 12 lutego 2020 r. do godz. 9:30. Wniesienie wadium przelewem będzie skuteczne, jeżeli znajdzie się ono na rachunku bankowym Nadleśnictwa Młynary przed upływem terminu składania ofert.
7. Nadleśnictwo Młynary informuje, że:
- wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną wybrane, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty;
- wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygra przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia samochodu;
- wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, nie wpłaci ceny nabycia pomniejszonej o wpłacone wadium w terminie 7 dni od daty otrzymania informacji o wygraniu przetargu.
8. Elementy oferty, które będą miały wpływ na jej ocenę: Przez ofertę najkorzystniejszą rozumie się ofertę zgodną z treścią niniejszego ogłoszenia, zawierającą najwyższą cenę. Cena zaoferowana musi być równa lub wyższa od ceny wywoławczej podanej w niniejszym ogłoszeniu.
9. Oferent ma prawo złożyć tylko jedną ofertę. Uczestnik przetargu związany jest ofertą do daty zakończenia przetargu.
10. Sposób postępowania w przypadku złożenia równorzędnych ofert: w przypadku złożenia dwóch lub więcej równorzędnych najkorzystniejszych ofert zostanie przeprowadzony przetarg ustny pomiędzy ich oferentami – o jego terminie zostaną powiadomieni na piśmie.
11. Pisemna oferta powinna zawierać:
a) imię, nazwisko i adres lub firmę, siedzibę i adres oferenta;
b) numer PESEL, NIP, REGON oferenta, o ile spoczywa na nim obowiązek ich uzyskania;
c) numer rachunku bankowego oferenta;
d) datę sporządzenia oferty;
e) oferowaną cenę brutto;
f) nazwę samochodu będącego przedmiotem sprzedaży.
12. Nadleśnictwo Młynary nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte samochodu przeznaczonego do sprzedaży.
13. Termin zapłaty za zakupiony samochód: nabywca jest obowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie 7 dni od dnia otrzymania informacji o wygraniu przetargu, przelewem na rachunek bankowy wskazany w pkt 5.
14. Umowa sprzedaży pojazdu jest zawarta w chwili otrzymania przez oferenta informacji o wygraniu przetargu. Odbiór samochodu nastąpi po skutecznym dokonaniu zapłaty.
15. Nadleśnictwo Młynary zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Młynary
Adam Kędziora

4520see1-a-M

REKLAMA

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa NAD JAREM w Elblągu, ul. J. Korczaka 29

ogłasza przetarg nieograniczony

na **remont wewnętrznej drogi osiedlowej przy ul. Korczaka (zadanie nr 1) oraz przy ul. Myliusa (zadanie nr 2) na terenie osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Nad Jarem" w Elblągu**

Oferty należy składać do dnia **26.02.2020 r. do godz. 9.00** w sekretariacie Spółdzielni. Oferent może złożyć ofertę na obydwa zadania (ofertę całościową) lub na poszczególne zadania oddzielnie (oferty zadaniowe) w dwóch wersjach albo w wybranej wersji (wykończenie warstwą bitumiczną lub kostką betonową). Orientacyjna powierzchnia dróg wewnętrznych objętych przetargiem wynosi około 1 931 m^2 dla zadania nr 1 i 2 081 m^2 dla zadnia nr 2. Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w siedzibie Spółdzielni przy ul. Korczaka 2, w dniu 26.02.2020 r. godz. 9.30.
Termin realizacji zamówienia do 31.10.2020 r.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wykupienie Specyfikacji istotnych warunków zamówienia w cenie 200 zł oraz odbiór jej w sekretariacie Spółdzielni. Istnieje możliwość przesłania na życzenie SIWZ na podany e-mail.
Opłaty należy dokonać na konto nr 52 1020 1752 0000 0502 0003 1567.
Zamawiającej przysługuje prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

4620see1-a-M

SOBOTA

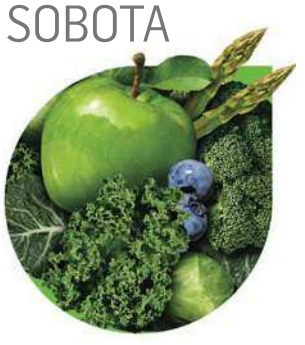

ZDROWO i AKTYWNIE

eprasa.pl 8b12c79b4b

POMOGLI NAM DOBRZY LUDZIE

REGION Pół roku temu dotknęło ich nieszczęście. W pożarze spłonęła stodoła. To cud, że Paweł, który rzucił się na ratunek, nie zginął. Nie doczekali się pomocy od urzędników. — Najwięcej pomogli nam sąsiedzi — podkreśla Paweł.

To, co się wydarzyło w zeszłym roku, mocno przeżyli. Do dziś na wspomnienie pożaru Katarzyna i Paweł Zakretowie mają łzy w oczach, a wydarzenia z tamtej chwili są ciągle żywe.

To było samo południe, upalny dzień, środek żniw. Rakowice w gminie Lubawa. Zaprószony ogień strawił niemal całą zawartość stodoły: maszyny rolnicze, 400 bel słomy, 50 ton zboża, olej napędowy. Łączne straty to jakieś pół miliona złotych. Na szczęście dom się nie spalił.

Stodoła spłonęła doszczętnie, zostały tylko fundamenty. Ocalał mały traktor i przyczepka. Rodzina straciła więc część dobytku. A męża, tatę i głównego pracownika gospodarstwa rolnego w jednej osobie czekało długotrwałe leczenie. Paweł bowiem wbiegł do płonącego budynku i ratował dobytek. Doznał poparzeń 30 proc. ciała w trzecim, najwyższym, stopniu. Przez miesiąc był leczony w Zachodniopomorskim Szpitalu Specjalistycznym w Gryficach. Skóra na lewej ręce w okolicy łokcia i na lewej nodze pod kolanem do tej pory się goi.

Fot: Edyta Kocyła-Pawłowska

Od prawej: Katarzyna, Bartek, Paweł Zakretowie (na zdjęciu nie ma syna Jakuba) i sołtyska Judyta Wierzbicka przed odbudowaną stodołą

Sołtyska Rakowic Judyta Wierzbicka, mieszka kilometr od ich gospodarstwa. — Wiadomość o pożarze ścięła mnie z nóg — mówi łamiącym się głosem. Kiedy tylko zorientowała się, że coś się dzieje, obdzwoniła rolników z sąsiedztwa: „Jedź do Pawła". Sama na miejsce przyjechała po chwili, gdy jej mąż już wrócił do domu i zajął się dziećmi. — Zgarnęłam Bartka, syna Kasi i Pawła, z podwórka. Stał i patrzył na pożar. Wzięłam do siebie dzieciaki, zrobiłam kanapki. To była 14 w piątek, pojechałyśmy z koleżanką z rady sołeckiej do urzędu gminy. Nie polecę przecież z widłami gasić, bo to nic nie pomoże. Niestety, na miejscu trafiłyśmy na brak jakichkolwiek zapewnień i konkretów.

Pieniędzy, które w końcu rodzina otrzymała z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, wystarczyło na wywóz odpadów. — Raz dostaliśmy 3, raz 4 tysiące — odzywa się Kasia. — Aha, i tysiąc złotych na rehabilitację — dopowiada. Rehabilitacja - masaże, lasery - nadal jest potrzebna, żeby przeszczep nie został odrzucony. Paweł i Kasia płacą za nią z własnej kieszeni. — Zwykli mieszkańcy potrafili się bardziej zmobilizować — mówi sołtyska.

Ten szklany sufit, przez który pogorzelcy nie mogli się przebić, dotyczył i urzędników i ubezpieczyciela. Do tej pory trwa batalia o wypłatę części odszkodowań.

— Wójt się do mnie odezwał po pół roku — mówi Paweł. — Dokładnie 17 stycznia na zebraniu OSP Rakowice. — Wprawdzie zaraz w sobotę po pożarze wójt do mnie dzwonił z urlopu — mówi Judyta. - Liczyłam, że coś w tym kierunku zrobi. A to ktoś z GOPS-u zajrzał na chwilę... Nikt z władz gminy się nie pofatygował — wyczuwam żal w głosie sołtyski. To był pożar o wielkości, jakiej gmina Lubawa nie widziała.

— Mam wrażenie, że urzędnicy nie mogli sobie poradzić z taką sytuacją. Powinni chyba mieć zaplecze finansowe na takie sytuacje - dodaje Judyta.

Zaraz po pożarze Kasia została bez męża na miesiąc. Pawła, po tym, jak wskoczył w ogień, zabrała karetka. Na szczęście zostali dwaj synowie: Jakub i Bartek, a obok mieszka rodzina - było do kogo usta otworzyć. Kasia starała się uprzątnąć pogorzelisko i jak najwięcej wyremontować, żeby tylko Paweł za wiele po powrocie nie zobaczył.

— Dziś już bym tam nie wbiegł — mówi Paweł. Pytam Kasię, czy są już po poważnej rozmowie na ten temat, ale nie jest w stanie spokojnie odpowiedzieć. Paweł dodaje, że na „ochrzan" od żony jeszcze czeka. Rodzina, mimo że minęło pół roku, nadal nie przetrawiła tej tragedii.

— Najwięcej pomocy dostaliśmy od sąsiadów — podkreśla Paweł. Kasia i Paweł wcześniej nie zdawali sobie sprawy, w jakim otoczeniu żyją. Sąsiedzi, nie tylko strażacy z rakowickiej straży pożarnej, gasili pożar. Judyta Wierzbicka, sołtyska Rakowic, zaraz po pożarze usiadła z dziećmi w piaskownicy, potem założyła zbiórkę na portalu zrzutka.pl. Uzbierano 30 510,84 zł. To była kropla w morzu potrzeb. Odbudowa stodoły od fundamentów, kupienie maszyn rolniczych, rehabilitacja... Ochotnicy strażacy przy gaszeniu pożarów często nie widzą sąsiadów, ludzie chowają się w domach. Tu było zupełnie inaczej. Sąsiedzi pomogli w odbudowie. Zaglądali, interesowali się. Pomagali w dokończeniu żniw. A młoda sołtyska udowodniła, że nie wiek się liczy, a chęci. Raptem w kwietniu została wybrana na tę funkcję, dzień po śmierci mamy. — Skoro szabelkę podjęłam, to już z nią szłam — uśmiecha się i dodaje: — Młody sołtys nie oznacza, że puści wioskę z dymem.

A Paweł Zakreta dodaje: — I to jej należą się wielkie dzięki za dobrą robotę.

Edyta Kocyła-Pawłowska
e.kocyla@gazetaolsztynska.pl

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Skarbiec TFI zrezygnował z pobierania opłaty za zarządzanie w programie PPK

Do końca 2020 r. Skarbiec TFI nie będzie pobierał opłaty za zarządzanie Funduszem Skarbiec PPK SFIO odpowiadającym za inwestowanie środków uczestników pracowniczych planów kapitałowych. Spółka, zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami, zapowiada aktywną rywalizację o klientów z sektora małych i średnich przedsiębiorstw.

Decyzja o wprowadzeniu promocji dotyczy wszystkich uczestników PPK Skarbca TFI – nie tylko pozyskiwanych obecnie, ale i tych, którzy wybrali Skarbiec TFI w I turze programu w minionym roku. Opłata za zarządzanie Funduszem Skarbiec PPK SFIO wynosi 0 proc. do końca 2020 r.

– Jesteśmy przygotowani do współpracy z wymagającymi klientami, poszukującymi doświadczonego i sprawdzonego partnera we wdrożeniu PPK. Uważnie też obserwujemy rynek, oczekiwania jego uczestników – mówi Przemysław Jaworski, dyrektor ds. komunikacji inwestycyjnej w Skarbcu TFI.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami spółki to właśnie segment małych i średnich przedsiębiorstw, zatrudniających do 250 osób jest obszarem, w który szczególnie celuje Skarbiec TFI. Firmy te zobowiązane są do uruchomienia PPK od początku 2020 r.

– Jesteśmy przekonani, że dla klientów z sektora MŚP szczególnie istotne będzie aktywne podejście do zarządzania i zindywidualizowana oferta obsługi, którą w pełni jesteśmy w stanie zagwarantować. To niejedyne nasze atuty. Skarbiec TFI może pochwalić się wyjątkowo długą historią – jesteśmy jednym z najstarszych towarzystw funduszy inwestycyjnych na polskim rynku kapitałowym, naszym wyróżnikiem są dobre, powtarzalne wyniki inwestycyjne, za które niejednokrotnie byliśmy nagradzani – dodaje Przemysław Jaworski.

W ramach PPK Skarbiec TFI zamierza pozyskać kilkadziesiąt tysięcy uczestników.

– W sposób odpowiedzialny podchodzimy do celów sprzedażowych. Bardzo ważne jest dla nas, żeby zachować właściwą równowagę między liczbą klientów a możliwością ich profesjonalnej i kompetentnej obsługi – zaznacza Jaworski. – W całym procesie wdrażania PPK wspieranym przez Skarbiec TFI istotne jest także to, że dostarczamy kompleksowy serwis wdrożenia PPK w firmie, obejmujący m.in. szkolenia dla działów kadr i płac, prosty w obsłudze system informatyczny, który współpracuje z systemami kadrowo-płacowymi. Nasi eksperci spotykają się także z pracownikami obsługiwanych przez nas przedsiębiorstw, wyjaśniając im wszelkie wątpliwości związane z inwestycjami na rynkach kapitałowych – podkreśla dyrektor ds. komunikacji inwestycyjnej w Skarbcu TFI.

22 521 31 52
ppk@skarbiec.pl

AUTOR:
Przemysław Jaworski
dyrektor ds. komunikacji inwestycyjnej w Skarbcu TFI

3719otbc-B -P

eprasa.pl 8b12c79b4b

RECEPTA PANI MARIANNY — PRACA I RUCH

Marianna Kirzycka 16 stycznia skończyła 100 lat. Mieszka w Tatarach pod Nidzicą. Ma czworo wnuków i dwoje prawnuków. Mimo sędziwego wieku jest samodzielna.

Marianna Kirzycka nie miała łatwego życia. Urodziła się 16 stycznia 1920 roku w Mławie. Jej rodzina prowadziła gospodarstwo rolne w Wólce. Kiedy była młoda, pomagała rodzicom w ich ciężkiej pracy. Młodość pani Marianny przypadła na trudny czas drugiej wojny światowej. Została wywieziona na roboty do Niemiec.

— Niewiele z tamtego okresu już pamiętam, ale było bardzo ciężko — mówi jubilatka.

Po wojnie pani Marianna wyszła za mąż za kawalera z Pepłowa. Ślub wzięli w Mławie, a zamieszkali w Napierkach, a później w Tatarach.

— Mój mąż był bardzo dobrym człowiekiem. Razem szczęśliwie przeżyliśmy wiele lat, wspólnie wychowaliśmy pięcioro dzieci — wspomina pani Marianna, która razem z mężem prowadziła gospodarstwo rolne.

fot. Urząd Miejski w Nidzicy

Marianna Kirzycka właśnie skończyła skończyła sto lat. — Nigdy nie piłam alkoholu, ani nie paliłam papierosów — mówi

— Mama przede wszystkim zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. Sprzątała, gotowała — mówi pan Mieczysław, syn stulatki. — Do jej obowiązków należało także pielęgnowanie czarnych i czerwonych porzeczek. Poza tym nigdy nikomu nie odmówiła pomocy.

Pomimo trudnego dzieciństwa i sędziwego wieku Marianna Kirzycka jest pogodna, przyjazna ludziom. Nie stroni od rozmowy. Mimo ukończenia stu lat pani Marianna jest bardzo samodzielna. Porusza się bez żadnej pomocy, nawet po schodach da radę wejść i zejść.

— Mieszkam z mamą od dawna — opowiada pan Mieczysław. — Robię pranie, sprzątam, gotuję, ale mama zawsze gotowa jest mi pomóc, a zwłaszcza doradzić, najczęściej w gotowaniu. Podpowie, co dodać, jak przyprawić. Zawsze spróbuje i powie, czy dobre. Można powiedzieć, że mama dba o mnie, a ja o nią.

To pani Marianna nauczyła syna gotować. Do dzisiaj pan Mieczysław pamięta smak jej żurku, czerwonego i białego barszczu, grochówki i pieczonej kaczki. Stara się więc przygotowywać posiłki takie, jakie gotowała mama. Piecze też ciasta.

— Ale bez jej pomocy na pewno nie udałoby się zachować smaków z dzieciństwa — mówi.

Pani Marianna jest zdrowa, nie chodzi do lekarza, bo nic jej nie dolega.

— Przez całe życie była tylko pięć razy w szpitalu, wtedy, gdy rodziła dzieci. Nigdy nie brała żadnych tabletek — opowiada syn jubilatki.

Za to pani Marianna bardzo dużo przebywała na świeżym powietrzu. Do tej pory wychodzi na spacery. Lubi także „poleniuchować" w łóżku.

Marianna Kirzycka mówi, że zdrowie i tak długi wiek zawdzięcza temu, że nigdy nie piła alkoholu, ani nie paliła papierosów. Poza tym zawsze starała się zdrowo odżywiać. Potwierdza to jej syn.

— Mieliśmy świnki, cielaczki, kury. Robiliśmy swoje wyroby. W ogródku były świeżutkie warzywa, a w sadzie piękne owoce. Mama nawet chleb sama piekła — mówi pan Mieczysław.

— No i praca, i ruch na powietrzu — dodaje stulatka.

Halina Rozalska

REKLAMA

2020otbr-a-G

eprasa.pl 8b12c79b4b

BYCIE SOŁTYSEM TO WIELKA FRAJDA

NASZA AKCJA\\\ Hanna Michalska, sołtys wsi Trzcin, w gminie Grodziczno, powiat nowomiejski. Osoba ciepła, mówiąca z przyjemnością o mieszkańcach swojego sołectwa. Dla pani Hanny, najważniejsi są ludzie. Jest kandydatem do tytułu SuperSołtysa.

Sołtysem jestem drugą kadencję — mówi Hanna Michalska, sołtys wsi Trzcin. — Trzcin to niewielka wieś, jednak zarówno ja, jak i Rada Sołecka, postawiliśmy na integrację. Nie ma w naszej wsi szkoły, sklep jest lub go nie ma. Mało jest możliwości kontaktu między mieszkańcami. Dlatego staramy się jak najczęściej spotykać przy okazji różnych uroczystości w naszej pięknej, wiejskiej świetlicy.

Świetlica wiejska w Trzcinie to prawdziwa perełka. Nawiązując do nazwy, dach pokryty jest trzciną, co spotyka się z dużym zainteresowaniem gości. — To miejsce jest naszym azylem, odskocznią od codzienności. Wraz z naszym Kołem Gospodyń Wiejskich dbamy, aby celebrować wspólnie ważne chwile. Dzień kobiet, który już niebawem, po raz kolejny spędzimy razem. Muszę zaznaczyć, że mam wielkie poparcie wpaniach z KGW i chcę im podziękować — mówi pani sołtys.

— Mamy do dyspozycji środki z funduszu sołeckiego i wykorzystujemy je na działania społeczne we wsi, ale panie z KGW także zabiegają o środki, piszą programy, aby działać dla wspólnego dobra. Jednak pieniądze to nie wszystko, chęć spędzania czasu wspólnie i zaangażowana wżycie naszej małej ojczyzny, jest niewymierna — podkreśla pani sołtys.

Fot. archiwum prywatne

Hanna Michalska, sołtys wsi Trzcin

— Co roku organizujemy Dzień Seniora. To bardzo ważny czas w naszej wsi. Spotkania te mają także aspekt edukacyjny. Staramy się zapraszać np. funkcjonariuszy policji, którzy uczulają starsze osoby m.in. na oszustwa „na wnuczka". To bardzo potrzebne — podkreśla pani Halina. — Dwa lata temu gościł u nas nowomiejski chór Cantamus, prezentowała się także społeczność z Tylic. Staramy się zawsze urozmaicić te spotkania i po frekwencji widać, że na ten dzień starsi mieszkańcy czekają cały rok.

Kolejnym ważnym wydarzeniem organizowany co roku festyn rodzinny. Duża impreza dla całej wsi, pokazuje, jak ważne jest budowanie wspólnoty.

Jak mówi pani Hanna, sołtys jest przede wszystkim mieszkańcem wsi, tak jak każdy. — Jeździmy tymi samymi drogami, oddychamy tym samym powietrzem, pijemy tą samą wodę. Żyjemy razem i słuchamy się wzajemnie. Jeszcze nigdy nie spotkałam się z odmową. Nie tylko przy szukaniu pomocy, wspólnych działań czy organizacji. I nie dlatego, że na moim domu widnieje tabliczka „sołtys" a dlatego, że tu są po prostu dobrzy i empatyczni ludzie.

— Ten urząd to dla mnie satysfakcja. To ogromna frajda móc robić coś dla innych. Nie myśli się tylko o sobie, nie robi się tylko dla siebie. Moje dzieci są już dorosłe, prowadzimy z mężem gospodarstwo. Mam czas, aby się „sołtysowaniem" zajmować. I sprawia mi to dużą radość. Jestem łącznikiem między mieszkańcami a Urzędem Gminy i nie mam powodów, aby na te relacje narzekać. Zawsze jestem mile przyjęta. Hanna Michalska, skromna i ciepła osoba, ma to szczęście, że stoi na czele wsi leżącej w okolicy rezerwatu przyrody. Piękne miejsce, niby w środku gminy ale nigdzie nie po drodze. Jednak warto tam przyjechać. W czasach, gdy wszystko pędzi w szaleńczym tempie, są miejsca gdzie czas płynie wolniej a ludzie stanowią jedność.

Alina Laskowska

RANKING REGIONALNY
(niedziela, godz. 13)

1. **Janusz Plich**, Podleśna gmina Dobre Miasto, powiat olsztyński
SMS o treści: GO.SOL.174 na numer 7248
2. **Iwona Skwarko**, Klebark Mały gmina Purda, powiat olsztyński
SMS: GO.SOL.141 na numer 7248
3. **Przemysław Piech**, Bartążek gmina Stawiguda, powiat olsztyński
Sms o treści: GO.SOL.24 na numer 7248
4. **Antoni Gromadzki**, Majdy - Kręsk, gmina Stawiguda, powiat olsztyński
Sms o treści: GO.SOL.29 na numer 7248
5. **Sylwester Kubiński**, Jankowice, gmina Działdowo, powiat działdowski
Sms o treści: GD.SOL.46 na numer 7248
6. **Jarosław Suchecki**, Lubomin, powiat lidzbarski
Sms o treści: GL.SOL.22 na numer 7248
7. **Dariusz Kiński**, Karwik, gmina Pisz, powiat piski
Sms o treści: GP.SOL.12 na numer 72601
8. **Łach Małgorzata**, Płowce, gmina Stare Juchy, powiat ełcki
Sms o treści: RE.SOL.73 na numer 7248
9. **Krzysztof Świdroń**, Giławy gmina Purda powiat olsztyński
Sms o treści: GO.SOL.139 na numer 7248
10. **Anna Murawska**, Nowe Drygały, gmina Biała Piska, powiat piski
Sms o treści: GP.SOL.70 na numer 72601

Koszt 2,46 zł z VAT za SMS

PATRONAT REGIONALNY

Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki

Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin

Jeden ze zwycięzców plebiscytu na szczeblu wojewódzkim od wojewody warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego otrzyma dla swojej wsi zestaw sprzętu AGD

REKLAMA

przetarg

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości
wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym
na nieruchomość Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 9, znajdujący się na II piętrze budynku nr 26, położonego przy ul. Smętka w Olsztynie,** wraz ze sprzedażą udziału 66/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 66/1000 w gruncie (obręb 61, działki nr 52 i 53/4, o łącznej pow. 487 m², zapisane w księdze wieczystej nr OL1O/00020483/8)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 39,90 m², w tym pow. piwnicy – 4,40 m² i pow. przynależnego WC – 1,50 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**110 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**28 lutego 2020 r. o godzinie 10:30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**11 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **PKO Bank Polski SA, nr konta 81 1020 3541 0000 5602 0290 6683, do dnia 24 lutego 2020 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **24 lutego 2020 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie pod adresami www.olsztyn.eu, infopublikator.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem bip.olsztyn.eu oraz na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II nr 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-36

10420otbr-a-M

eprasa.pl 8b12c79b4b

WŁAŚCICIEL BĘDZIE UKARANY

REGION Makabryczne odkrycie w gminie Zalewo (powiat iławski). W jednej ze wsi pracownicy leśni natknęli się na martwe zwierzęta. Powiadomili o tym naszą redakcję. Dziś będę znane wyniki kontroli w gospodarstwie, skąd pochodziły zwierzęta.

Przy wycince drzew natknęliśmy się na martwe hodowlane zwierzęta roznoszone przez psy. To było przy jednym z zabudowań mieszkalnych we wsi pod Zalewem. Martwe zwierzęta znajdują się przy starym ładowaczu przy samym domu, czuć smród rozkładającej się padliny — napisali do redakcji ludzie, którzy znaleźli martwe zwierzęta. Wiadomo, że padłe bydło pochodzi z pobliskiego gospodarstwa. Sprawą zajął się Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Iławie.

— Już na miejscu pracują nasi inspektorzy — informował w piątek (24 stycznia) zastępca powiatowego lekarza weterynarii Waldemar Labiś. — Przeprowadzana jest kontrola. W gospodarstwie jest około 130 sztuk bydła, więc trochę to potrwa. W poniedziałek będzie wiadomo coś więcej — dodał Labiś.

Fot. Patrol Interwencyjny

Akcję przeprowadziło m.in. Iławskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt „Patrol Interwencyjny"

Jak się okazuje, swoją akcję kontrolną na terenie gospodarstwa rolnego, przy którym znaleziono zwierzęta, przeprowadziło już także Iławskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt „Patrol Interwencyjny". - Gdy zobaczyliśmy zdjęcia, byliśmy przerażeni.

Ustalamy zespół interwencyjny - relacjonują członkowie Patrolu. - Piątek, godzina 7:30, kontaktujemy się z Powiatową Inspekcją Weterynaryjną, następnie zostaje poinformowana policja, urząd gminy oraz miejscowy weterynarz. Wszyscy udajemy się pod adres wskazany w zgłoszeniu. Właściciel początkowo zdziwiony najściem, upiera się, że to pomyłka. Jednak bardzo szybko zmienia nastawienie i prowadzi nas do uprzątniętego przed chwilą martwego bydła, które zalegało rozrzucone na posesji ok. 2 tygodnie. Właściciel zdążył otrzymać informację o nadjeżdżającej interwencji.

Zostało ustalone, że martwe sztuki to dorosła krowa i cielaki. Sprawdziliśmy warunki zwierząt znajdujących się w oborach. Jedna obora reprezentowała się dobrze, jeden cielak słabszy, krowy poobijane. Właściciel nie chciał wskazać pozostałych, jednak policji szybko udało się ustalić inne miejsca przetrzymywania bydła. Bardzo duża część nie jest zakolczykowana. Warunki nieodpowiednie, wymagające poprawy. Właściciel został zobowiązany do poprawy warunków bytowania zwierząt oraz zapewnienia im należytej opieki. Sprawie będziemy się przyglądać. Właściciel z pewnością poniesie spore konsekwencje za dopuszczenie do takiego zaniedbania." - czytamy w relacji Iławskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt.

zico, wwit

REKLAMA

NOWY DEALER MARKI FENDT

20200TBR-C-G

eprasa.pl 8b12c79b4b

PRZYSZŁOŚĆ TO PARTNERSTWO

ROZMOWA\\\ Niemieccy przedsiębiorcy planują przyjechać do nas w większej, zorganizowanej grupie jesienią tego roku — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński na temat planów współpracy z partnerskim powiatem Osnabrück.

– Powiat olsztyński od 20 lat ma partnera w niemieckim powiecie Osnabrück. Przez ten czas zrealizowano wiele wspólnych projektów. A jakie są pomysły na kolejne lata?

– Na niedawnym spotkaniu noworocznym w Osnabrück życzyliśmy sobie dalszej owocnej współpracy, rozmawialiśmy także o wspólnych planach zarówno tych bliższych, jak i dalszych. Ekologia i rozwój przedsiębiorczości to dwa nowe pola naszej współpracy partnerskiej na kolejne lata. „Zielona" energia Anny Kebschull, nowej starosty powiatu Osnabrück, sprzyja bowiem podjęciu nowych tematów, szczególnie w bliskiej jej dziedzinie ekologii. Tu już zaprosiliśmy młodzież niemiecką do wzięcia udziału w konferencji poświęconej ochronie klimatu, która ma się odbyć w kwietniu na naszym uniwersytecie. Chcemy też rozwinąć współpracę w sferze rozwoju przedsiębiorczości jako istotnego czynnika dla zachowania stabilności i rozwoju gospodarczego naszych regionów, przede wszystkim szukając firm neutralnych ekologicznie i dbających o środowisko.

– Czy przedsiębiorcy z Osnabrück odwiedzali już nasz powiat?

– Do tej pory były to sporadyczne wizyty pojedynczych podmiotów, które miały miejsce głównie w początkowych latach naszej współpracy. Teraz chcemy im nadać bardziej zorganizowany charakter, zapewniając patronat obu naszych samorządów, zwłaszcza że jest ku temu sprzyjający klimat.

Dynamiczny rozwój gospodarczy naszego kraju wzbudza szersze zainteresowanie po zachodniej stronie. Widoczna obecność inwestorów zagranicznych w regionie pobudza dalsze zainteresowanie powiatem ze strony innych podmiotów gospodarczych. Ubiegłoroczna wizyta przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej (IHK) w powiecie olsztyńskim zrobiła na gościach bardzo pozytywne wrażenie. Dlatego niemieccy przedsiębiorcy planują przyjechać do nas ponownie w większej, zorganizowanej grupie jesienią tego roku. I pod tym kątem przygotowujemy im już możliwość zapoznania się z potencjałem gospodarczym powiatu oraz spotkania z przedstawicielami lokalnych środowisk gospodarczych. Cieszylibyśmy się, gdyby udało nam się zainteresować ich inwestowaniem w naszym regionie. Mam też nadzieję, że i nasi przedsiębiorcy będą chcieli skorzystać z zaproszenia strony niemieckiej do wizyty w Osnabrück.

Fot. archiwum powiatu olsztyńskiego

Spotkanie noworoczne w Osnabrück z udziałem delegacji powiatu olsztyńskiego

> NAJWAŻNIEJSZE JEST TO, ŻE ZE SOBĄ ROZMAWIAMY, ŻE PROWADZIMY ZRÓWNOWAŻONY DIALOG NIE TYLKO NA NOWYM POLU EKOLOGII I GOSPODARKI, ALE NA WSZYSTKICH PŁASZCZYZNACH.

– Co jest największym atutem naszego regionu w oczach gości z zagranicy?

– Trafnie ujął to Stefan Muhle, sekretarz stanu rządu Dolnej Saksonii: „Do niedawna to Polacy zazdrościli Niemcom ich rozwoju. Teraz, gdy jedzie się przez Polskę, widać postęp z ostatnich 30 lat – drogi z nowoczesnym, regionalnie ukształtowanym zapleczem gastronomicznym, sprawny internet, dbałość o tereny zielone, o zabytki architektury". Obcokrajowcy widzą, że dobrze wykorzystaliśmy szanse, jakie polskiemu narodowi dał nasz wspólny europejski dom. Na pewno magnesem dla ludzi z zewnątrz jest nasz krajobraz przyrodniczy, położenie w Krainie Tysiąca Jezior, piękne lasy oraz architektura. Starosta powiatu Osnabrück podczas naszych ostatnich rozmów też zwróciła uwagę na bogatą tożsamość naszego krajobrazu kulturowego i konieczność podejmowania konkretnych działań na rzecz zachowania tego drogocennego dobra. Mamy też wiele atutów gospodarczych – „Warmia jest miła..." także dla ludzi przedsiębiorczych.

– Jaki element partnerstwa jest szczególnie godny podkreślenia na kolejne lata?

– Myślę, że najważniejsze jest to, że ze sobą rozmawiamy, że prowadzimy zrównoważony dialog nie tylko na nowym polu ekologii i gospodarki, ale na wszystkich płaszczyznach. Otwartość na drugiego człowieka, próba poznania i zrozumienia naszych, czasem takich samych, a czasem zupełnie odmiennych, problemów, dostrzeżenie potrzeby współdziałania ponad granicami państw – to są najważniejsze, trwałe wartości, które budowaliśmy i umacniamy już od 20 lat, i które będą dobrze służyły młodym pokoleniom w przyszłości. **der**

TATO, RATUJ, POTRZEBNA DUŻA GOTÓWKA, MĄŻ MIAŁ WYPADEK!

W bankach pojawiają się seniorzy, którzy chcą wypłacić dużą gotówkę. To zwykle ci, do których wcześniej zadzwonili oszuści. Często przed utratą pieniędzy ratuje ich pracownik banku.

Kilka tygodni temu w jednym z oddziałów PKO Banku Polskiego pojawił się klient, który chciał wypłacić 50 tys. złotych. Pracownik, biorąc pod uwagę jego podeszły wiek, zapytał, na co potrzebne mu są pieniądze? Klient milczał Pracownik poinformował go, że często dzwonią przestępcy podszywający się pod bliskich i pod różnym pretekstem próbują wyłudzić pieniądze. Jednocześnie powiadomił policję.

Okazało się, że przestępcy zadzwonili do mężczyzny, a kobieta, poszywająca się pod jego córkę, spanikowanym głosem błagała o szybką pomoc finansową, bo jej mąż podczas wypadku śmiertelnie ranił człowieka. Teraz potrzebuje pieniędzy, aby „załatwić" sprawę. W końcu klient zadzwonił do córki i dopiero wtedy przekonał się, że nie było żadnego wypadku. Pracownik banku został nagrodzony przez komendanta policji.

Inny przykład: klient chciał pilnie wypłacić ponad 30 tys. zł. Pracownika zaniepokoił fakt, że starsza osoba chce wypłacić nagle tak dużą sumę pieniędzy. Pytał, czy pieniądze chce wypłacić na własne potrzeby czy na czyjąś prośbę? Klient przyznał, że miał telefon z prośbą o wypłatę i przekazanie gotówki do ekspertyzy CBŚ. Pracownik powiadomił policję, a do oszustwa nie doszło.

Do jednego z oddziałów na Śląsku przyszedł klient, który chciał otrzymać dostęp do bankowości elektronicznej do swojego konta i zmienić numer telefonu do kontaktu (dotychczas był to numer stacjonarny). Doradca zdziwił się, że w tym wieku nagle chce obsługiwać konto przez internet. Mężczyzna miał kartkę ze wskazówkami: zrobić dostęp do bankowości elektronicznej, zmienić numer telefonu. Klient powiedział, że jego konto w sieci będzie obsługiwał syn. Doradca zaproponował więc, żeby zadzwonił do syna, ale mężczyzna nie chciał. Poinformował więc starszego pana, że tak wyglądają wyłudzenia. Wtedy ten opowiedział całą historię: zadzwoniła do niego policjantka, poinformowała o akcji policji, która ma zabezpieczyć pieniądze, które klient ma w banku. Aby uwiarygodnić działanie, połączyła klienta z „prokuratorem". Klient miał nikomu o niczym nie mówić, również pracownikom banku, bo współpracują z przestępcami. — Oszuści szukają różnych sposobów na wyłudzenie pieniędzy. Przypominamy: policja nigdy nikogo nie prosi o pieniądze! — mówi insp. Mariusz Ciarka, rzecznik prasowy policji.

red. źródło: pko.bp.pl

eprasa.pl 8b12c79b4b

SPOTKANIE Z ZOFIĄ BARANKIEWICZ

27.01 Olsztyn

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie zaprasza dziś o godz. 17 na spotkanie autorskie i promocję albumu z fotografiami Zofii Barankiewicz pt. „Pani Zosi spacerki po Olsztynie".

Spotkanie, które zaplanowano na poniedziałek 27 stycznia w budynku WBP przy ul. 1 Maja 5, poprowadzi Jakub Rudnicki.

Fot. archiwum GO

Zofia Barankiewicz

W KIERACIE UBOJNI

27.01 Olsztyn

W hodowli przemysłowej zwierzę jest w pełni uprzedmiotowione, jego dobrostan i potrzeby są mniej ważne niż produkt końcowy — tanie mięso. Co jednak dzieje się z ludźmi? Jaką rolę odgrywa pracownik zaprzęgnięty w system produkcji przemysłowej? Kto i dlaczego decyduje się na pracę w masowych ubojniach? Szukając odpowiedzi na te i inne pytania Ilona Rabizo zatrudniła się w jednej z ubojni drobiu. Wyniki badań zawarła w książce "W kieracie ubojni". Spotkanie z autorką dziś w sali pod amfiteatrem o godz. 18.00. Będzie się składało z dwóch części. W pierwszej: uczestnicy skupią się na zagadnieniach związanych z wyzyskiem pracowników oraz szkodliwością pracy w masowych ubojniach. W drugiej na problemie sąsiedztwa przemysłowej hodowli zwierząt, który stał się przyczyną wybuchu setek protestów na wsiach w całej w Polsce.

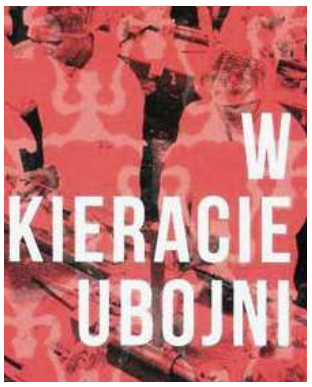

Ilona Rabizo „W kieracie ubojni"

KODUJ Z GIGANTAMI

1-16.02. Olsztyn

Fot. materiały organizatora

Koduj z Gigantami to już szósta edycja bezpłatnych warsztatów programowania dla dzieci i młodzieży organizowanych przez szkołę Giganci Programowania. Zaplanowano ją w 58 miastach w Polsce, także w Olsztynie na 1-16 lutego. Warsztaty przeznaczone są dla uczniów od 7 do 18 roku życia.

Celem akcji jest zwiększenie świadomości dzieci i młodzieży szkolnej o programowaniu, zapoznanie się z narzędziami programistycznymi i nowymi technologiami. Misją Gigantów Programowania jest przede wszystkim zwiększenie świadomości o dalszej ścieżce edukacji i pracy w IT.

Organizatorzy przewidują ponad 4500 miejsc dla uczestników warsztatów, które odbywają się na terenie całej Polski.

Młodsi uczestnicy mogą spróbować swoich sił poznając programy takie jak Scratch, Kodu czy AppInventor, starsi natomiast — C# i Visual Studio. Zajęcia odbywają się w blokach jedno lub półtora godzinnych w grupach do 12 osób.

Zapisy za pośrednictwem strony internetowej w zakładce "KODUJ Z GIGANTAMI"

www.giganciprogramowania.edu.pl

AKTYWNE FERIE ZIMOWE

27.01-02.02 Olsztyn

NA SPORTOWO Z OSIR

Bezpieczne Ferie z Aquasferą, czyli pierwsza pomoc dla dzieci i młodzieży. Zajęcia we wtorki i czwartki w godz. 14:00-15:30 — 30 minut zajęcia z pierwszej pomocy, 45 minut zajęcia w wodzie. Tematyka: pierwsza pomoc, profilaktyka bezpieczeństwa nad wodą i na lodzie, doskonalenie pływania, samoasekuracja, elementy ratownictwa wodnego, możliwość uzyskania odpłatnie karty pływackiej. Grupa maks. 10 osób, wiek 7-18 lat. Zapisy telefoniczne - 695 975 538. Czwartki w godz. 9:05-9:35 zabawy i taniec w wodzie dla dzieci przy muzyce, w wieku od 10 lat, umiejących pływać. Basen, ul. Głowackiego - kontakt: 519 566 149.

Fot. pixabay.com

Basen, ul. Mariańska - kontakt: 519 566 735.

DLA NAJMŁODSZYCH

HWS Urania - Strefa Sportu i Rekreacji w godz. 10:00-14:00 - wstęp 8 zł/dziecko. Atrakcje sportowe i rekreacyjne dla dzieci: stoły do tenisa, badminton, unihokej, gry zespołowe (m.in.: mini piłka nożna i siatkówka), hula hoop, skakanki, gry planszowe, kącik malowanek, klocki i inne atrakcje. Kontakt: 519 566 332. Dział Sportu: tenis stołowy dla grup zorganizowanych w Sali przy ul. Głowackiego 27 — 120 zł, siatkówka plażowa dla grup zorganizowanych w CRS Ukiel w hali przy ul. Olimpijska — odpłatnie, turnieje halowej piłki nożnej w hali sportowej przy ul. Mariańskiej.

KINO OLSZTYN

HELIOS
tel. 89 535 20 30
23719otbs-a -0

Helios

Judy / napisy, g. 18:30; Bad Boys For Life / napisy, g. 12:30, 15:15, 18:00, 20:45; Śnieżka i Fantastyczna Siódemka / dubbing, 10:10, 13:30, 17:00; 1917 / napisy, g. 11:20, 17:15, 20.00; Jojo Rabbit / napisy, g. 11:45, 16:00, 19:15; Richard Jewell / napisy, g. 18:20, 21:15; Psy 3. W imię zasad, g. 10:30, 13:20, 14:30, 16:10, 19:00, 20:15, 21:50; Mayday, g. 10:20, 13:10, 15:50, 17:45, 21:00; Doktor Dolittle / dubbing, g. 10:40, 14:00, 16:20, 18:40; Urwis / dubbing, 10:00, 12:15, 15:40; Gorący temat / napisy, 13:00, 21:40; Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa, g. 21:45; Tajni i fajni / dubbing, g. 11:00; Jumanji: Następny poziom / dubbing, g. 14:15.

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI BOŻENY FERENC
sprzeda z wolnej ręki ruchomości i wierzytelności z tytułu nakładów poniesionych na obcej nieruchomości.

Szczegółowe informacje o ofercie są dostępne na stronie internetowej syndyka **www.kancelariasyndyka.olsztyn.pl**, dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. **609 689 966.**

28120opb1-a -0

praca

Firma ZENEX zatrudni

OPERATORA DŹWIGU SAMOCHODOWEGO/WIEŻOWEGO

Mile widziane prawo jazdy.
Możliwość przyuczenia do zawodu.
Kontakt: **tel. 601 33 66 12** lub e-mail **biuro@zenex1951.pl**

4120see1-A -P

przetarg

BURMISTRZ MIŁAKOWA
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na nieruchomość niezabudowaną oznaczoną nr działki 312/15, o powierzchni 3 106,00 m², położonej przy ul. Daszyńskiego w Miłakowie

Działka nr 312/15 zlokalizowana jest w odległości ok. 500 m od centrum miasta, w otoczeniu nieruchomości gruntowych niezabudowanych i budynku handlowego, kształt działki nieregularny, zbliżony do litery L. Dla działki nr 312/15 brak aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego, a Gmina Miłakowo nie przystąpiła do jego opracowania. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Miłakowo, uchwalonym uchwałą nr XLVII/309/2018 Rady Miejskiej w Miłakowie z dnia 18 października 2018 r., działka oznaczona jest symbolem MJ – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do ustanowienia na niej służebności drogowej, polegającej na zapewnieniu dojazdu i dojścia do działki nr 312/17.
Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr EL20/00013554/2.
Cena wywoławcza 46 800,00 zł.
Wadium 5 000,00 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 27.02.2020 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie, ul. Olsztyńska 16, pokój nr 21.
Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług sprzedaż jest zwolniona z podatku VAT. **Cena nieruchomości ustalona w drodze przetargu powiększona zostanie o koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży w kwocie 369,00 zł.**
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej wyżej w kasie Urzędu Miejskiego w Miłakowie lub na konto w WBS o. Miłakowo, nr konta 27 8857 1038 3001 0000 0202 0004, **do dnia 21.02.2020 r.** Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
Uczestnicy przetargu zobowiązani są do zapoznania się z przedmiotem przetargu. Geodezyjne okazanie granic przez uprawnionego geodetę może nastąpić na wniosek nabywcy za dodatkową opłatą. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy notarialnej wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się po zakończeniu przetargu. W przypadku wspólności ustawowej wadium na przetarg powinni wnieść oboje małżonkowie, ponadto wymagana jest obecność obojga małżonków na przetargu. Cena sprzedaży nieruchomości nie podlega rozłożeniu na raty i płatna jest w pełnej wysokości przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży.
Bliższe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Miłakowie, pok. nr 25 lub pod nr. telefonu 89 757 83 45 lub 89 757 83 35. Niniejsze ogłoszenie dostępne jest również na stronie internetowej **http://bip.milakowo.eu.**

33220opb1-A -P

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Warmia Mazury Zdrowe życie, czysty zysk | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Gmina Ełk. Ułatwienia dla mieszkańców

TUTAJ SPRAWY ZAŁATWISZ PRZEZ INTERNET

Gmina Ełk pozyskała dofinansowanie na realizację projektu pn. „E-administracja w gminie Ełk" w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.
W ramach projektu uruchomiono portal E-urząd, gdzie w najbliższym czasie udostępnionych będzie 12 nowych e-usług w celu zwiększenia dostępności urzędu dla obywatela i przedsiębiorcy. E-usługi będą obejmowały na początku: serwis E-podatki, deklaracja/informacja podatkowa (podatek rolny, leśny, nieruchomości, środki transportu), zaświadczenie o braku zaległości podatkowych, wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, wnioski – zgłoszenie zamiaru usunięcia drzewa, o wydanie zaświadczenia o przeznaczeniu działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, o objęcie honorowym patronatem imprezy, o dofinansowanie imprezy, o wyrażenie zgody na używanie herbu gminy Ełk, o wydanie zaświadczenia o wykonaniu przyłącza do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, o podjęcie interwencji w zakresie ochrony środowiska, o przyjęcie na staż/wolontariat/praktykę.
– Na dobry początek udostępniamy 12 e-usług – mówi Tomasz Osewski, Wójt Gminy Ełk. – W ten sposób zwiększamy dostępność urzędu dla obywatela i przedsiębiorcy oraz umożliwiamy załatwienie spraw od początku do końca przez internet.

2320ekwe-a-M

eprasa.pl 8b12c79b4b

Krzyżówka klasyczna z hasłem

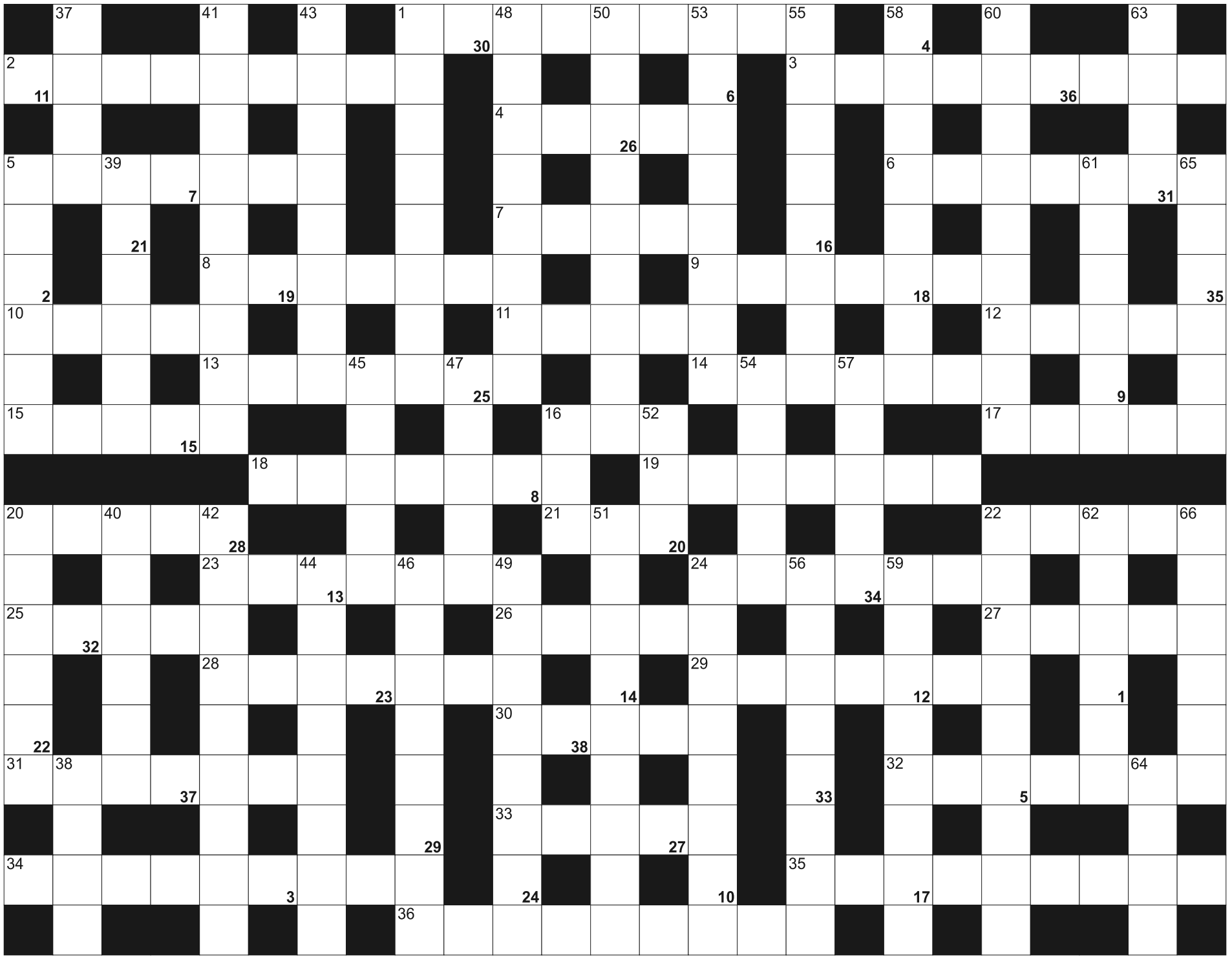

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7		8		9	10	11	12		13	14	15	16	17	18	19	20	21	
22	23	24	25	26	27		28	29	30		31	32	33	34	35	36	37	38						

POZIOMO: 1) pracują w sądzie; 2) ciężar wyrażony w gramach; 3) nieuzasadniony sąd o kimś; 4) błazen w talii; 5) Sophie, znana francuska aktorka; 6) słynny amerykański wodospad; 7) ostre w pile; 8) republika rosyjska z Majkop; 9) dawna pomoc domowa; 10) niszczyciel na morzu; 11) graniczy z Estonią i Litwą; 12) dmuchanie w puzon; 13) internetowy serwis światowy z filmami; 14) z deską do prasowania; 15) Martyniuk; 16) Pierwiastek Er; 17) niebieska linia na mapie; 18) liczone podczas diety; 19) nadwaga inaczej; 20) książka z mapami; 21) ciekły w butli; 22) francuska stolica; 23) blokuje ruch wsteczny w mechanizmach zębatkowych; 24) klasa, grupa społeczna; 25) wąż z okularami; 26) ofiary na cele dobroczynne; 27) stacja telewizja z plusem; 28) może być wielodzietna; 29) nie latające ptaki; 30) inteligentne krócej; 31) znany z widzenia; 32) małe okno; 33) żylny lub drogowy; 34) fiński pieróg razowy z mięsem wielkości bochenka chleba; 35) pływanie, kolarstwo i bieganie w jednym; 36) nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu

PIONOWO: 1) najwyższy szczyt gór Patkaj; 5) Czesław, poeta, noblista; 16) elektroencefalogram; 20) cienki płat blachy; 22) przeciwnik wojen; 24) sos do sałaty; 37) z prochami zmarłego; 38) Yannick, francuski tenisista; 39) powtarzany w piosence; 40) miasto rodzinne Tomasza Manna; 41) uczy geometrii; 42) ciasto z jabłkami; 43) kogutek na głowie; 44) wzrost wypłaty; 45) komplet kart; 46) lekarz drzew; 47) kierunek w sztuce; 48) owoce gotowe do zebrania; 49) Piotr, aktor, zagrał papieża Wojtyłę; 50) w szpitalu dla wcześniaków; 51) odtrutka; 52) pseudonim Karola Dickensa; 53) uroczyste otwarcie wystawy; 54) Bartosiewicz lub Geppert; 55) imię Olisadebe, byłego piłkarza; 56) sito z dużymi otworami; 57) ogłoszenie w gazecie; 58) moneta lub banknot; 59) nauka o Bogu; 60) wysoki rangą przedstawiciel dyplomatyczny; 61) drzewa z kolcami, robinie; 62) dawna stolica Birmy; 63) odpad spod struga; 64) na kanadyjskiej fladze; 65) z farmaceutą za ladą; 66) Fe dla chemika

eprasa.pl 8b12c79b4b

Nie musisz wychodzić z domu
nadajogloszenie.pl

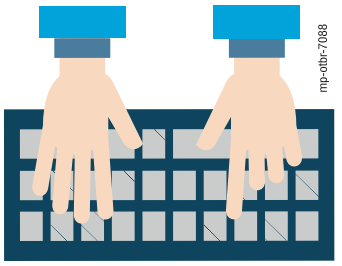

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE 32m2, tel. 694-292-150

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KAWALERKĘ, 515-680-820

do wynajęcia

! ! ! Do wynajęcia biura klasy A o powierzchni 20-250 m2, centrum Olsztyna, miejsca parkingowe. Tel.: 690-592-055

POKÓJ parze, 505-062-432

WYNAJMĘ lokal 70m2 róg Wilczyńskiego -Herberta. tel. 696-03-83-47

PRACA

dam pracę

! Dodatkowe zarobki, 601-64-90-31

DLA mężczyzny w gospodarstwie rolnym tel. 797-580-971

DO obsługi bydła mlecznego, 668-104-607

KUCHARZA, kucharkę, pomoc kuchenną, (89)526-49-22, 605-635-949

MALARZA, pomocnika malarza proszkowego, 89 526-64-12

MURARZY, wykończeniowców, stolarzy, cieśli. Praca UE. 503-603-320

NIEMCY murarze cieśle spawacze elektrycy 601-218-955

OPERATORA kołowej koparkoładowarki Jcb, praca w Lidzbarku Warmińskim, tel. 502-202-377

OPIEKUNKA do starszej Pani w Olsztynie, 695992736

POMOCNIKA budowlanego, 661-888-849

POMOCNIKÓW budowlanych, 667-947-124

PRACE ogólnobudowlane k. Jonkowa. Dojazd lub z zamieszkaniem, 602-219-382

PRACOWNIKA do prac wykończeniowych, cieślę, 604-783-558

PRACOWNIKA do wycen, przygotowanie produkcji w firmie budowlanej 694-488-478

SPRZĄTACZKĘ Dorotowo, 503-103-703

ZATRUDNIĘ do robót drogowych Mikołajki i okolice. 695-953-923

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

PASSAT 1,9 TDI, 749-581-152

USŁUGI

budowa | remont

! Glazura, terakota, hydrauliczne, 795-820-780

ADAPTACJE, remonty, wykończenia, kompleksowo. 501-481-210

BUDOWA, remonty, wykończenia kompleksowo, 608-533-161

HYDRAULICY, 501-209-794

MALOWANIE remonty, 500-549-432

MALOWANIE, 782-404-688

MALOWANIE, remonty. 504-720-494

POLBRUK, 602-401-309

SZPACHLOWANIE, malowanie natryskowo, 725-852-683

RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE blaszane, www.partnerstal.pl, 698-230-205, 798-710-329.

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

PIEC, zrębka, pelet, 50kW, 2013r, 5900zł, 503-103-703

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

BIZNES

CHWILÓWKI 89-535-30-78

POŻYCZKA. (89)527-72-04

POŻYCZKI 89-534-06-73

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

SPRZEDAM:OPONY ROLNICZE DO KOMBAJNÓW,CIĄGNIKÓW,PRZYCZEP,SPRZĘTU BUDOWLANEGO.TEL.505-212-810

ciągniki

SKUP ciągników i przyczep, 502-646-575

inne

CIĄGNIK C-360, przyczepę 4t, kosiarkę rotacyjną, 669-483-895.

SPRZEDAM trak taśmowy, 693-798-831

Pani

Danucie Borkowskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Córki

składają dyrekcja i pracownicy
Zespołu Szkół Ekonomicznych
i Ogólnokształcących w Elblągu

4920see1-a-M

Panu **Krzysztofowi Drzewieckiemu**
i Panu **Jerzemu Skuratowi**
słowa wsparcia i otuchy oraz wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Żony i Siostry

składają dyrekcja i pracownicy Krajowego Ośrodka
Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Olsztynie

35120opb1-A -P

Odszedłeś tak nagle, że ani uwierzyć, ani się pogodzić...

Głęboko poruszeni wiadomością o śmierci
naszego kolegi

Jarosława Dąbrowskiego

wyrazy głębokiego współczucia **Żonie**
Mirosławie
Witkowskiej-Dąbrowskiej
oraz **Córce, Mamie i Bliskim**

składają koleżanki i koledzy
z Wydziału Inwestycji Miejskich
Urzędu Miasta Olsztyna

31620opb1-A -P

Koledze

Dariuszowi Chojeckiemu

i Jego Bliskim
słowa otuchy i szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składają współpracownicy
z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Olsztynie

30320opb1-a-M

Beacie Małeckiej

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Siostry

składają dyrekcja i pracownicy
SPZOZ MSWiA z WMCO w Olsztynie

34320opb1-a-M

Pani

Wiesi Muszyńskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki z WOMP Olsztyn

32420opb1-a -O

Lidii
Miłoszewskiej

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia
z powodu odejścia

Mamy

składają koleżanki i koledzy z EIB

34020opb1-a-M

Chcielibyśmy wyrazić szczere podziękowania
Firmie Pogrzebowej „Arkadia"
za sprawną organizację ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

Patryka Jusiewicza

Dziękujemy również pracownikom
za przyjazne i życzliwe podejście
oraz czuwanie nad przebiegiem ceremonii
aż do jej zakończenia.

Serdecznie polecamy usługi
Firmy Pogrzebowej „Arkadia".

35720opb1-A -P

Mirosławie
Witkowskiej-Dąbrowskiej
wraz z Rodziną

wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Męża

składają koleżanki i koledzy z Katedry Konkurencyjności Gospodarki

35020opb1-A -P

Koleżance

Danusi Pszczoła

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają pielęgniarki, sekretarki i lekarze
Oddziału Chirurgii Ogólnej szpitala MSWiA

33720opb1-a -O

eprasa.pl 8b12c79b4b

Serce Twe, Mamo, najwierniej kochało,
dla innych żyło i za nich cierpiało.
Niechże już spocznie serce strudzone,
spokojem wiecznym wynagrodzone...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 23 stycznia 2020 r. odeszła od nas na zawsze
nasza Kochana Żona, Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

ś. † p.

Jolanta Drzewiecka

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
29 stycznia 2020 r. (środa) o godz. 10.00 mszą św. żałobną
w bazylice współkatedralnej pw. św. Jakuba przy ul. Staszica.
Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

35620opb1-A -P

Jakie to życie krótkie.
Jedno tchnienie, a potem pustka w sercu,
w domu, w powietrzu

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 stycznia 2020 r.
odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Brat

ś. † p.

Ireneusz Jerzy Stanek

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 stycznia 2020 r.
(wtorek) o godz. 10.00 Mszą Świętą Żałobną
w kościele pw. Miłosierdzia Bożego przy ul. Barcza.
Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

34620opb1-a-M

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Pomożemy Ci godnie pożegnać
dawniej market
OLSZTYN
ul. Lengowskiego 18-20, tel. 89 535-53-00
BISKUPIEC
ul. Armii Krajowej 4, tel. 89 715-20-93
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
614219opb1-a-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 24 stycznia 2020 r. odszedł od nas nasz drogi
Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p.

Hubert Behrendt

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
28 stycznia 2020 r. o godz. 9.45
w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej.
Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w kościele pw. św. Mikołaja w Sząbruku o godz. 11.00,
po czym nastąpi pochowanie
na cmentarzu parafialnym w Sząbruku.
Rodzina

Z żalem zawiadamiamy, że 23 stycznia 2020 r.
odszedł do Domu Ojca nasz Kochany
Mąż,Tata, Syn, Zięć, Brat i Szwagier

ś. † p.

Jarosław Dąbrowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
28 stycznia 2020 r. o godz. 10.30 modlitwą różańcową
w Sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu,
po czym o godz. 11.00 rozpocznie się Msza Święta.
Ceremonia pochowania będzie miała miejsce
na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

O czym zawiadamia pogrążona w żałobie
Rodzina

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę
614419opb1-a -K

Nie umiera ten, kto pozostaje w pamięci i sercach bliskich.

Z ogromnym żalem zawiadamiamy,
że 24 stycznia 2020 r. odeszła od nas na zawsze
Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Jadwiga Lech

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
27 stycznia 2020 r., o godz. 11.30 różańcem
w kościele pw. św. Jana Apostoła w Zalewie.
Msza Święta Żałobna odbędzie się o godz. 13.00,
po której nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz w Zalewie.

Pogrążona w żałobie rodzina

Łącząc się w bólu
Panu

Mariuszowi Ficakowi

Radnemu Rady Miejskiej w Pasłęku

składamy najszczersze wyrazy
współczucia, wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci Ojca

ś. † p. Zenona Ficaka

byłego wieloletniego dyrektora
Zakładów Odlewniczych „Bumar Waryński" w Pasłęku.
Myśliwego, człowieka oddanego sprawom łowiectwa
oraz długoletniego członka zarządu
Koła Łowieckiego „Bóbr" w Pasłęku.
W naszej pamięci pozostanie jako osoba
uczynna, życzliwa, o niezwykłej osobowości,
cenny członek społeczności miasta i gminy Pasłęk.

Łącząc się w żałobie i smutku

małżonce Mirosławie,
rodzinie, bliskim i przyjaciołom

składamy wyrazy szczerego współczucia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pasłęku
mgr Marian Matuszczak

Burmistrz
Pasłęka
dr Wiesław Śniecikowski

4820see1-a-M

ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*
OLSZTYN, Zatorze
ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
tel. 89 534 72 42, kom. 605 635 908
OLSZTYN, Jaroty, ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
tel. 89 526 66 01, kom. 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl *Całodobowe przewozy zmarłych*
614619opb1-a -K

Z głębokim smutkiem żegnamy
Kolegę

ś. † p.

Jarosława Dąbrowskiego

wieloletniego Przewodniczącego Związków Zawodowych
Urzędu Miasta Olsztyna.

Wyrazy współczucia

Rodzinie

składają Komisja Zakładowa i członkowie
Związku Zawodowego Urzędu Miasta Olsztyna

35420opb1-a-M

Dr Mirosławie Witkowskiej-Dąbrowskiej

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Dziekan, Rada Dziekańska i społeczność
Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM w Olsztynie

34920opb1-A -P

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 17.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 9.00-17.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 17.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, ul. Partyzantów 28

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, ul. Partyzantów 28**
czynne w godz. 9.00-17.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, 89-539-74-82

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel./fax 55-236-16-99, tel. centrala 55-611-46-00 w. 22
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

eprasa.pl 8b12c79b4b

PASTOR RADZI, JAK BIĆ DZIECI

SPOŁECZEŃSTWO\\\ Bicie dzieci jest przestępstwem. Mimo tego na rynku wydawniczym wciąż można znaleźć książki sugerujące, że stosowanie kar cielesnych jest najlepszą metodą wychowania potomstwa. Psycholog Anna Górska: Bicie rujnuje poczucie wartości!

Powiedz dziecku, ile klapsów otrzyma (...). Usuń rzeczy, które mogą zneutralizować karę (pielucha, kalesony itp.). Zaraz po wykonaniu kary załóż odzież z powrotem. Najlepiej, jeżeli dziecko położysz na swoich kolanach, zamiast na krześle czy łóżku — to jedna z wielu instrukcji bicia dzieci znajdująca się w podręczniku „Pasterz serca dziecka" . Jego autor Tedd Tripp jest pastorem, ojcem trójki dzieci i dziadkiem siedmiorga wnucząt. Fragmenty tego podręcznika obiegły internet i wywołały oburzenie internautów.

Opublikowała je w internecie psycholog Magdalena Komsta, autorka paretingowego bloga Wymagające.pl. Nazwała poradnik „szokującą instrukcją bicia niemowląt". W tej sprawie natychmiast interweniował Mikołaj Pawlak, rzecznik praw dziecka.

„Trudno uwierzyć, że to prawda. Tę książkę trzeba jak najszybciej wycofać z rynku. To nawoływanie do bicia dzieci, a to przestępstwo. Zajmę się tym w trybie pilnym!" — napisał na Twitterze.

— Mam nadzieję, że książka zniknie w niebycie niszczarki papierów bezwartościowych — nie kryła oburzenia psycholog Dorota Zawadzka.

Publikację wydało Wydawnictwo Słowo Prawdy, będące organem prasowym i wydawniczym Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP.

Przypominamy, że w 2010 r. wprowadzono do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zakaz stosowania kar cielesnych. Bicie dzieci jest przestępstwem.

Dlatego autor poradnika zaleca... ostrożność.

— Musisz być rozsądny. Niektórzy są nawet gotów donieść policji, że sprawiasz dzieciom lanie — czytamy w poradniku. I dalej — buntem mogą być protesty niemowlaka przed zmianą pieluchy albo usztywnianie się, gdy chcesz je posadzić na kolanach. Procedura karania zawsze jest taka sama.

Książka wywołała bardzo negatywne reakcje internautów, którzy żądali natychmiastowego wycofania jej ze sprzedaży. Jednak wśród komentarzy przewijały się także opinie tego typu: „Ja byłem bity i jakoś wyrosłem na porządnego człowieka" albo „Przynajmniej dziecko wie, co jest dobre, a co złe. A nie te dzisiejsze bezstresowe wychowanie ".

Fot. Pixabay

Bicie dziecka może zrujnować mu życie - ostrzegają psychologowie

Głos zabrał też Kamil Nowak, autor Bloga Ojciec:

— Prawdą jest, że wiele dzieci, które jest bitych, wyrasta w złości, nosząc w sobie ogromny sprzeciw dla takiego postępowania i chce dla swoich dzieci czegoś lepszego. W teorii wydaje się to pozytywne, ale niestety często przychodzi im to dość ciężko, bo najpierw muszą sobie poradzić z tym, czego same doświadczyły, a niejednokrotnie zdarza się, że wymaga to lat pracy ze specjalistą. Nie jest to niemożliwe, ale łatwe też nie — napisał na Facebooku. — Nie możemy też zapominać o tych wszystkich dzieciach, które nie wyrastają w gniewie. O tych dzieciach, które będąc bite i karane, dorastają w wierze, że rodzice robią to słusznie. Że one rzeczywiście są gorsze, głupsze, że do niczego się nie nadają. Że inni mogą nimi pomiatać i najlepiej jest być bezmyślnie posłusznym, bo przynajmniej wtedy nie spotyka nas krzywda. Dla takich dzieciaków dorosłość z kolei oznacza wycofanie, izolację, kompleksy, depresję, a w skrajnych przypadkach nawet samobójstwo.

Dwa lata temu, dzięki interwencji Magdaleny Komsty, udało się wycofać ze sprzedaży kontrowersyjną książkę „Wyspani rodzice" autorstwa Suzy Giordano, która propagowała karmienie dzieci na godziny.

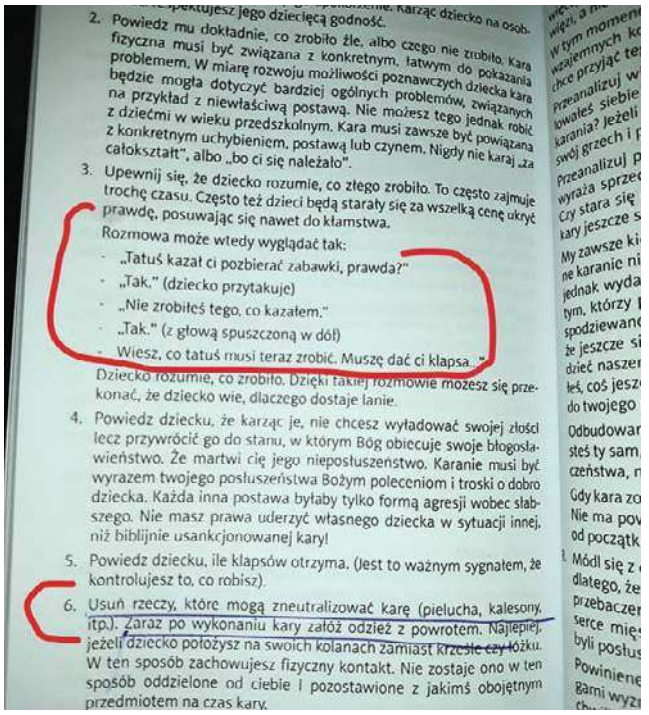

2. Powiedz mu dokładnie, co zrobiło źle, albo czego nie zrobiło. Kara fizyczna musi być związana z konkretnym, łatwym do pokazania problemem. W miarę rozwoju możliwości poznawczych dziecka kara będzie mogła dotyczyć bardziej ogólnych problemów, związanych na przykład z niewłaściwą postawą. Nie możesz tego jednak robić z dziećmi w wieku przedszkolnym. Kara musi zawsze być powiązana z konkretnym uchybieniem, postawą lub czynem. Nigdy nie karaj „za całokształt", albo „bo ci się należało".
3. Upewnij się, że dziecko rozumie, co złego zrobiło. To często zajmuje trochę czasu. Często też dzieci będą starały się za wszelką cenę ukryć prawdę, posuwając się nawet do kłamstwa.

Rozmowa może wtedy wyglądać tak:
- „Tatuś kazał ci pozbierać zabawki, prawda?"
- „Tak." (dziecko przytakuje)
- „Nie zrobiłeś tego, co kazałem."
- „Tak." (z głową spuszczoną w dół)
- Wiesz, co tatuś musi teraz zrobić. Muszę dać ci klapsa. "

Dziecko rozumie, co zrobiło. Dzięki takiej rozmowie możesz się przekonać, że dziecko wie, dlaczego dostaje lanie.

4. Powiedz dziecku, że karząc je, nie chcesz wyładować swojej złości lecz przywrócić go do stanu, w którym Bóg obiecuje swoje błogosławieństwo. Że martwi cię jego nieposłuszeństwo. Karanie musi być wyrazem twojego posłuszeństwa Bożym poleceniom i troski o dobro dziecka. Każda inna postawa byłaby tylko formą agresji wobec słabszego. Nie masz prawa uderzyć własnego dziecka w sytuacji innej, niż biblijnie usankcjonowanej kary!
5. Powiedz dziecku, ile klapsów otrzyma. (Jest to ważnym sygnałem, że kontrolujesz to, co robisz).
6. Usuń rzeczy, które mogą zneutralizować karę (pielucha, kalesony, itp.). Zaraz po wykonaniu kary załóż odzież z powrotem. Najlepiej, jeżeli dziecko położysz na swoich kolanach zamiast krzesła czy łóżka. W ten sposób zachowujesz fizyczny kontakt. Nie zostaje ono w ten sposób oddzielone od ciebie i pozostawione z jakimś obojętnym przedmiotem na czas kary.

Źródło: Facebook

Fragment poradnika „Pasterz serca dziecka"

Teraz psycholog walczy, żeby zniknął „Pasterz serca dziecka". Okazuje się jednak, że ten poradnik nie jest jedyną książką promującą bicie dzieci. W „Kluczu do serca twojego dziecka" Gary'ego Smalleya możemy znaleźć fragment: „Sprawiaj lanie aż do złamania woli". Z kolei w „Wychowaniu dziecka według Pisma Świętego" Richarda Fugate'a czytamy: „Kiedy twoje dziecko świadomie złamie normy ustanowione przez ciebie, musi być skorygowane przez karę cielesną. Na przykład wydajesz dziecku polecenia, a ono buntuje się mówiąc „nie" lub ignoruje cię i ucieka, kiedy chcesz je przytrzymać lub też dostaje napadu histerii. Jego bunt musi być niezwłocznie i mocno zahamowany przez użycie rózgi. Ból musi być odpowiednio mocno, aby dziecko wybrało zrezygnowanie z buntu natychmiast i zaakceptowało twoje polecenie."

Natomiast w „I kto tu rządzi? Poradnik dla sfrustrowanych rodziców" czytamy, że „Wymierzanie klapsów jest kontrolowaną formą wpajania dziecku dyscypliny, gdzie spokojny rodzic wykorzystuje drewnianą łyżkę bądź inny rodzaj rózgi, wymierzając dziecku klapsy w pupę celem poprawy zachowania". Wszystkie te poradniki są dostępne w sprzedaży.

Autor: Arch prywatne

Anna Górska: — Poradnik opisuje przemoc wobec dziecka

> GDY BICIE MA CHARAKTER STAŁY, MOŻE ZOSTAĆ UZNANE JAKO ZNĘCANIE SIĘ (KTÓRE STANOWI PRZESTĘPSTWO Z ART. 207 § 1 KODEKSU KARNEGO).

— Poradnik „Pasterz serca dziecka" opisuje przemoc psychiczną i fizyczną wobec dziecka — podkreśla Anna Górska, psycholog w SP 33 w Olsztynie, związana z Fundacją Każdy Ważny. — Tak naprawdę zaleca on zachowania, które są formą przestępstwa. To wyraźny dowód na to, że opublikować i sprzedać (i to w dziale „psychologia") można naprawdę wszystko. Cieszy mnie szybka reakcja rzecznika praw dziecka i psychologów zmierzająca do wycofania tej książki.

Co czuje dziecko, które doświadcza przemocy?

— Bite dziecko odczuwa wysoki lęk i stres, które mogą się przyczynić do wchodzenia przez nie w rolę ofiary. Z drugiej strony bite dziecko może stać się agresywne, na przykład stosując przemoc wobec rówieśników. Na pewno jednak bicie rujnuje poczucie własnej wartości i buduje przekonanie o byciu niegodnym miłości — odpowiada psycholog.

Wydawnictwo po licznych publikacjach krytykujących treść książki, zdecydowało o „tymczasowym wstrzymaniu sprzedaży". O decyzji, czy książka powróci do sprzedaży, czy zostanie wycofana, ma zostać podjęta w najbliższych tygodniach.

Aleksandra Tchórzewska

INTERNAUCI KOMENTUJĄ:

Izabela: Według mnie bicie dziecka to osobista porażka rodzica.
Milena: Bicie bezbronnego to szczyt chamstwa i głupoty. Okazanie swojej bezsilności!
Aneta: Współczuję dzieciom wychowywanych przez tych sadystów...
Mimi: Ta książka nigdy nie powinna być oddana do druku. Osoba, która miała czelność ją napisać. nie posiada absolutnie żadnej wiedzy o wychowywaniu dzieci. Osoby, które czytają tę książkę i realizują to, co jest w niej napisane, nigdy nie powinny mieć nic do czynienia z dziećmi!
Martyna: Autor powinien zostać ukarany, a książka powinna zostać wycofana.

eprasa.pl 8b12c79b4b

SIATKÓWKA
3:1
SMS PZPS II : AZS UWM

SIATKÓWKA
3:0
KOŚCIAN : TRUSO

SIATKÓWKA
0:3
CHEMIK : BAS

PIŁKA NOŻNA
2:0
VALENCIA : BARCELONA

GAZETA SPORTOWA

49
dni czekał AZS na kolejny punkt w lidze

Fot. Emil Marecki

INDYKPOL AZS PRZEGRAŁ SIÓDMY RAZ, ALE COŚ SOBIE DOPISAŁ

W 17. KOLEJCE PLUSLIGI OSŁABIENI OLSZTYNIANIE TWARDO POWALCZYLI W KATOWICACH. SKOŃCZYŁO SIĘ NA SIÓDMEJ Z RZĘDU LIGOWEJ PRZEGRANEJ, ALE TYM RAZEM NA POCIECHĘ ZOSTAŁ IM PUNKT. \8

PIŁKA NOŻNA

CENNY SPRAWDZIAN

STOMIL OLSZTYN PRZEGRAŁ DRUGI Z RZĘDU SPARING W NOWYM ROKU. TYM RAZEM JEDNAK Z MOCNYM RYWALEM: WICEMISTRZEM LITWY, ŻALGIRISEM WILNO. \2

SPORT AKADEMICKI

NIE SAMĄ SIATKÓWKA AZS STOI

Na 2020 rok przypada jubileusz 70-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Olsztynie. Impulsem powołania do życia klubu z Kortowa była rządowa decyzja z 31 maja 1950 r. o utworzeniu Wyższej Szkoły Rolniczej. \5

PIŁKA NOŻNA

RUNDA WIOSENNA SIĘ ZBLIŻA, WIĘC I SPARINGOWY RUCH W INTERESIE TRWA NA CAŁEGO

Przygotowania do piłkarskiej wiosny idą pełną parą, a drużyny z Warmii i Mazur potykają się w grach kontrolnych. W weekend Olimpia Elbląg poniosła trzecią porażkę, a zwycięstwa zaliczyły m.in. Sokół i Znicz. \3

PIŁKA RĘCZNA

START CIĄGLE GŁĘBOKO POD KRESKĄ

Nadal złej passy nie mogą przełamać piłkarki ręczne Startu Elbląg, które po raz ostatni wygrały w Superlidze... 9 listopada (33:30 z Piotrcovią), a w sobotę zaliczyły już piątą porażkę z rzędu. Udanie rundę zaczął Szczypiorniak. \4

PLEBISCYT

CZAS UCIEKA, DO KUPONÓW MARSZ!

Do zakończenia głosowania w 59. Plebiscycie na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa, a także w całym szeregu konkursów SMS-owych, pozostały już niecałe dwa tygodnie. Na głosy czekamy jeszcze do 7 lutego. \6

eprasa.pl 8b12c79b4b

PRZEGRANA PRZEGRANEJ NIERÓWNA

PIŁKA NOŻNA\\\ Pierwszoligowy Stomil Olsztyn przegrał swój drugi z rzędu sparing w nowym roku. Tym razem jednak obyło się bez wstydliwego wyniku, bo podopieczni trenera Piotra Zajączkowskiego ulegli 0:2 wicemistrzowi Litwy, Żalgirisowi Wilno.

• Żalgiris Wilno – Stomil Olsztyn 2:0 (0:0)
1:0 – Uzela (64), **2:0** – Videmont (66 karny)
STOMIL: Leszczyński (46 Skiba) – Bucholc (46 Kubań), Remisz (46 Tarasenko), Bondaranko (46 Hajda), Straus (46 Mosakowski) – zawodnik testowany (46 M. Gancarczyk), Tecław (46 W. Gancarczyk), Pałaszewski (46 Skrzecz), Niedziela (46 Molloy) – Hinokio (46 Sobczak), zawodnik testowany (46 zawodnik testowany)

Olsztynianie mają za sobą już pięć sparingów w okresie przygotowawczym do rundy wiosennej I ligi. Przypomnijmy: na początku Stomil odniósł trzy zwycięstwa (3:1 ze Zniczem Biała Piska, 2:1 z Kaczkanem Huraganem Morąg, 2:1 z Olimpią Elbląg), a tydzień temu przytrafiła mu się raczej wstydliwa porażka 1:6 z Radunią Stężyce, która na co dzień rywalizuje na boiskach pomorskiej III ligi.

W minioną sobotę Biało-niebiescy zagrali z najsilniejszym z dotychczasowych sparingpartnerów: sprawdzili się na tle drużyny z Litwy, która w zeszłym roku (gra systemem wiosna-jesień) do końca walczyła o mistrzostwo kraju, a na finiszu sezonu zajęła ostatecznie drugie miejsce. To dało Żalgirisowi prawo walki o fazę grupową Ligi Europejskiej.

PIOTR ZAJĄCZKOWSKI JEST KONSEKWENTNY I CAŁY CZAS WYSTAWIA W SPARINGACH DWIE JEDENASTKI. NIE INACZEJ BYŁO NA LITWIE, GDZIE PONOWNIE POJAWILI SIĘ W SKŁADZIE PIŁKARZE TESTOWANI.

– Mamy już dwóch nowych obrońców (Jonatan Straus, Mateusz Bondarenko – red.), a teraz szukamy zawodników ofensywnych – mówił w tygodniu Sylwester Czereszewski, dyrektor sportowy olsztyńskiego Stomilu. W spotkaniu z Żalgirisem testowanych było trzech zawodników, ale klub tradycyjnie nie zdradza żadnych nazwisk. – Nie są to piłkarze z pierwszych stron gazet, nie grali w Ekstraklasie – mówi tylko Czereszewski.

Fot. Paweł Piekutowski

Olsztynianie zaliczyli w Wilnie bardzo cenny sprawdzian na tle mocnego rywala

Gospodarze wygrali w Wilnie 2:0, a oba gole w hali pod balonem ze sztuczną nawierzchnią padły w odstępie dwóch minut po przerwie. Najpierw, po szybkiej kontrze i mocnym strzale sprzed pola karnego, Piotr Skiba obronił uderzenie, ale przy dobitce z bliskiej odległości nie miał już szans. A chwilę później gospodarze podwyższyli wynik po rzucie karnym.

– Cieszę się, że mogliśmy zagrać z bardzo dobrym przeciwnikiem – powiedział Piotr Zajączkowski. – Była duża intensywność w pierwszej połowie meczu, która była bardzo wyrównana, a po przerwie straciliśmy bramki po kontratakach. Generalnie był to udany wyjazd i oby więcej takich spotkań. A był to mecz z przeciwnikiem, który co roku liczy się w walce o mistrzostwo Litwy.

I dodał: – Chcieliśmy zaprezentować się tu z dobrej strony, no i widać było poprawę organizacji gry. Zawodnicy walczą o podstawowy skład, analizujemy asysty, bramki zdobyte i stracone... Mamy dwie wyrównane jedenastki, a przecież nie zagrali jeszcze Grzegorz Lech, Wiktor Biedrzycki i Artur Siemaszko. Zawodnicy testowani są pod naszą baczną obserwacją i niedługo podejmiemy decyzje personalne.

Za tydzień drużyna Stomilu rozegra sparing z III-ligowym Świtem Nowy Dwór Mazowiecki.

EM

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SPRINTEM

KOSZYKÓWKA\\\ Po cennym zwycięstwie nad Mon-Polem, pierwszoligowe koszykarki KKS Olsztyn uległy w stolicy faworyzowanej Polonii. Niespodzianki nie było, ale nie był to też mecz do jednej bramki...

• Polonia Warszawa – KKS Olsztyn 76:63 (12:15, 16:12, 25:18, 23:18)
KKS: Markiewicz 20 (1x3), Woźniak 20 (1x3), Wichłacz 7 (1x3), N. Żukowska 6, K. Żukowska oraz Sztąberska 8 (2x3), Birkos 2, Gromadzińska, Kitkowska, Wybraniec

Faworyt tego meczu był tylko jeden. Wystarczy wspomnieć, że Polonia miała przed tym meczem bilans 8 zwycięstw i 3 porażek, podczas gdy u KKS wyglądało to odwrotnie: 4-9, przy czym tylko jedna z tych czterech wygranych przypadła na wyjazd (z najsłabszym w stawce SMS PZKosz II). Idźmy dalej: w pierwszej rundzie Polonia wygrała w Olsztynie aż 73:56, a w sobotnim rewanżu o ile KKS musiał sobie radzić bez Kariny Gzinki, to warszawianki miały już w składzie, nieobecne w pierwszym meczu, Annę Kuncewicz-Dąbek i Klaudię Sosnowską. To wszystko zwiastowało poważne kłopoty KKS w stolicy...

– Jedziemy do Warszawy po zwycięstwo – deklarował jednak w przeddzień meczu trener olsztynianek Tomasz Sztąberski. – Jeżeli tylko nie pękniemy na początku meczu, to może być dobrze. Po wygranej z Płockiem, atmosfera w zespole znacznie się poprawiła, a okres feryjny sprzyjał intensywności treningów. W porównaniu z pierwszym meczem, teraz wystąpimy w nieco pełniejszym składzie. Na pewno Polonii będzie bardzo zależało na zwycięstwie, bo byłaby to setna ligowa wygrana tego klubu...

Co prawda KKS nie pękł na początku, ale jednak nie dał rady „Czarnym Koszulom", mimo że przez większość meczu stawiał gospodarzom twardy opór.

A zaczęło się sensacyjnie, bo od 5-punktowego (Joanna Markiewicz) prowadzenia olsztynianek. Rywalki szybko odrobiły jednak straty, wychodząc na prowadzenie 9:6 i 11:8, ale KKS dalej nie odpuszczał i wygrał pierwszą kwartę. A kiedy na początku drugiej przewaga ekipy Tomasza Sztąberskiego urosła do 6 „oczek" (23:17), zanosiło się na niespodziankę. Warszawianki zmobilizowały się jednak na tyle skutecznie, że rzuciły 9 punktów z rzędu. Do przerwy faworytki prowadziły jednak tylko 28:27.

Na dwie minuty przed końcem trzeciej kwarty było jeszcze 41:41, ale od tego momentu zarysowała się już wyraźna przewaga Polonii. Olsztynianki kończyły mecz bez Natalii Żukowskiej i Joanny Markiewicz, które opuściły parkiet za pięć przewinień osobistych.

— To był bardzo dobry mecz — mówi Joanna Markiewicz, kapitan KKS. — Mogłyśmy nawet go wygrać, ale w ważnych momentach popełniłyśmy dwa, trzy błędy i rywalki trochę nam odjechały. Jestem jednak dumna z postawy wszystkich naszych dziewczyn. Nasza forma idzie w górę, choć szkoda, że dopiero w końcówce sezonu — dodaje Markiewicz.

Już w czwartek o g. 18 KKS rozegra u siebie arcyważny pojedynek z SMS PZKosz Łomianki.

• Inne mecze 15. kolejki: MKS Pruszków — AZS Uniwersytet Warszawski 79:67, Mon-Pol Płock — Arka II Gdynia 73:65, SMS PZKosz Łomianki — Politechnika Gdańska II 61:46.

PO 15 KOLEJKACH

1. Pruszków	13*	25	1136:817
2. Arka II	13	24	966:747
3. Polonia	12	21	844:689
4. AZS UW	13	19	995:931
5. Mon-Pol	12	18	910:847
6. SMS	12	18	858:810
7. KKS	**14**	**18**	**938:1099**
8. Politech. II	13	16	727:945
9. SMS II	12	12	596:1085

* liczba meczów

SKOKI NARCIARSKIE\\\ Kamil Stoch w pięknym stylu wygrał niedzielny konkurs na Wielkiej Krokwi w Zakopanem, a na trzecim stopniu podium stanął Dawid Kubacki! Na półmetku rywalizacji prowadził Kubacki przed Niemcem Stephanem Leyhe i Stochem, a siódmy był Piotr Żyła, ale w finałowej serii ten ostatni spadł o jedną pozycję, a z podium wypadł Leyhe, wypchnięty przez Stefana Krafta z Austrii. Zwycięstwo pozostało przy Biało-czerwonych, z tym że Stoch i Kubacki zamienili się miejscami. Dla Kubackiego jest to już dziewiąte z rzędu miejsce na podium Pucharu Świata, z kolei Stoch — który zapisał na swoim koncie już 35. pucharowe zwycięstwo w karierze — przeszedł do historii jako pierwszy skoczek, który wygrywał konkursy PŚ w kolejnych 10 latach kalendarzowych (od 2011 r.). Dzień wcześniej Polacy zajęli w Zakopanem piąte miejsce w konkursie drużynowym.

• Zakopane: 1. Stoch 295,7 pkt (137,5/140 m); 2. Kraft 290,6 (136/138); 3. Kubacki 287,8 (140/133); 4. Leyhe 286,5 (139/134); 5. Karl Geiger (Niemcy) 282,4 (134/136), (...) 8. Żyła 274,8 (134/131).
PŚ: 1. Geiger 931 pkt; 2. Kraft 883; 3. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 881; 4. Kubacki 824; 5. Marius Lindvik (Norwegia) 585; 6. Stoch 574.

PIŁKA NOŻNA\\\ Bayern Monachium rozgromił w 19. kolejce Bundesligi aż 5:0 Schalke 04 Gelsenkirchen, a 21. gola w lidze zdobył Robert Lewandowski, dokładając do tego także asystę przy trafieniu Thiago. Bawarczycy mają 39 pkt i tracą już tylko punkt do liderującego RB Lipsk.

lech, pes

eprasa.pl 8b12c79b4b

SPARINGOWY RUCH W INTERESIE

PIŁKA NOŻNA\\\ Przygotowania do rundy wiosennej idą pełną parą, a drużyny z Warmii i Mazur potykają się w grach kontrolnych. Drugoligowa Olimpia Elbląg w trzecim sparingu poniosła trzecią porażkę, a zwycięstwa zaliczyły m.in. Sokół i Znicz.

• Olimpia Elbląg – Elana Toruń 1:2 (1:1)
0:1 – Kościelniak (30), **1:1** – Wenger (33), **1:2** – Hliclar (58)
OLIMPIA, I połowa: Rutkowski – Morys, Lewandowski, Wenger, Sedlewski, Kuczałek, Ryk, Bednarski, Prutuliak, Demianiuk, Miller; **II połowa:** Madejski – Balewski, Wierzba, Sarnowski, Ziewiec, Bucio, Krasa, Bednarski, Milanowski, Ryk, Braniecki

Na zakończenie pierwszego tygodnia zgrupowania dochodzeniowego Olimpia – tym razem bez Damiana Szuprytowskiego, Przemysława Brychlika i Dawida Jabłońskiego (urazy) – podjęła swojego ligowego rywala Elanę. W pierwszej połowie trenerzy Adam Nocoń (Olimpia) i Bogusław Pietrzak (Elana) wystawili swoje najsilniejsze składy, więc gra mogła się podobać. Bliżsi objęcia prowadzenia byli gospodarze, ale skuteczniejsza była Elana, która po kontrze, centrze Mariusza Krysiaka i strzale z bliska Dominika Kościelniaka cieszyła się w 30. min ze zdobycia gola.

Już trzy minuty później, po rzucie rożnym Michała Millera, najwyżej w polu karnym wyskoczył do główki Kamil Wenger i było 1:1. Po przerwie Adam Nocoń wprowadził na boisko sporą grupę młodzieży grającej w IV-ligowych rezerwach i ci zmiennicy zagrali ambitnie, ale ani razu nie zagrozili bramce gości. Też przemeblowana Elana również nie zachwyciła, ale w 58. min ustaliła wynik meczu, po golu zza pola karnego Słowaka Lukasa Hliclara.

– W DRUGIEJ CZĘŚCI NIE BYŁA TO JUŻ GRA, Z KTÓREJ BYŁBYM ZADOWOLONY. ZA DUŻO BYŁO CHAOSU I NIESKUTECZNEJ GRY – OCENIŁ ADAM NOCOŃ, TRENER OLIMPII, W KTÓREJ SZTABIE NASTĄPIŁA JEDNA ZMIANA.

Z pracy w klubie zrezygnował trener bramkarzy Adam Urbanowicz, a jego miejsce zajął Mateusz Kuchta (ostatnio KP Starogard Gd.). Olimpia nadal poszukuje jeszcze fizjoterapeuty.

• Concordia Elbląg – GKS Wikielec 2:3 (1:0)
1:0 – Żukowski (15), **1:1** – Sobociński (54 karny), **1:2** – Suchocki (60), **2:2** – Lisiecki (64), **2:3** – Wacławski (85)
CONCORDIA: Łakota (46 Szawaryn) – Bukacki, Maciążek, Koterba, Biedrzycki, Kopka, Pawłowski Maciejewski, Żukowski, Lenart, Bluma oraz Piech, Kruczkowski, Pelc, Duda, Lisiecki, Szawara, Lewandowski, Skierkowski
GKS: Caban – Kacperek, Korzeniewski, Wodzicki, M. Jajkowski, Sz. Jajkowski, Jankowski, Suchocki, Wacławski, Bartkowski, Sobociński oraz Mazurowski, Kuczniew, Trojanowski, Turowski, Krajnik

Dla lidera IV ligi był to pierwszy, a dla III-ligowej Concordii – drugi sparing w trakcie przygotowań do wiosny. W ekipie gości nie zagrali Sebastian Szypulski, Patryk Rosoliński (sprawy osobiste), Jakub Górski, Aleksander Kowalski i Damian Kowalski (leczą kontuzje), natomiast na testach pojawili się: Łukasz Suchocki (Jeziorak Iława), Arkadiusz Kuczniew (DKS Dobre Miasto), Dominik Trojanowski (Ożarowianka Ożarów) oraz Dawid Krajnik (Znicz Pruszków).

Z kolei elblążanie wystąpili z Rafałem Maciążkiem (wrócił z testów w Sokole Ostróda) i Cyprianem Maciejewskim (wrócił z Olimpii Grudziądz), a z nowych twarzy tym razem zagrali Igor Biedrzycki (Gryf Wejherowo) i Przemysław Żukowski (Gedania Gdańsk). Jeśli chodzi o sam mecz, to był to wyrównany pojedynek, w którym o tę jedną bramkę lepszy był GKS.

• Znicz Biała Piska – Jagiellonia Białystok CLJ 5:2 (5:0)
1:0 – Maliszewski (7), **2:0** – Fiedorowicz (10), **3:0** – Gondek (13), **4:0** – Fiedorowicz (30), **5:0** – Furst (40), **5:1** – (55), **5:2** – (80)
ZNICZ: Radzikowski (46 Masłowski) – Romachów (46 Kossyk), Molski (46 Dzienis), Maliszewski, Denert (46 Guzik), Fiedorowicz (46 Trąbka), Kosiński, Gużewski (46 Furman), Furst (46 testowany), Famulak, Gondek (46 Giełażyn)

Fot. Marek Lewandowski

Olimpia dziś zaczyna drugi tydzień zgrupowania dochodzeniowego

Znicz spotkał się w Mrągowie z młodzieżową drużyną Jagiellonii i wcielił się w rolę srogiego nauczyciela. Szczególnie w pierwszej połowie dominacja trzecioligowca z Białej Piskiej, który ma w składzie kilku zawodników z przeszłością w... Jagiellonii, była przytłaczająca. – Z naszej gry w pierwszej połowie jestem zadowolony – mówi Ryszard Borkowski, trener Znicza. – Mieliśmy grać wysokim pressingiem, a po odbiorze szybko kierować piłkę do przodu, no i wychodziło nam to bardzo dobrze. Wysokie prowadzenie wniosło trochę rozluźnienia w jedenastce, która zagrała po przerwie.

Znicz sfinalizował wypożyczenie Oskara Fursta i Bartosza Gużewskiego z Wigier Suwałki. Obaj ofensywni piłkarze są młodzieżowcami i zagrają w zespole z Białej Piskiej co najmniej do końca sezonu. Zgodę na treningi w innym klubie i ewentualne wypożyczenie otrzymał z kolei Paweł Kossyk.

Kolejnym rywalem Znicza będzie Ruch Wysokie Mazowieckie, a sobotni sparing odbędzie się w Zambrowie.

• Radunia Stężyca – Sokół Ostróda 1:3 (1:1)
0:1 – Święty (32), **1:1** – Stępień (43), **1:2**, **1:3** – Kołc (51 karny, 65)
SOKÓŁ: Leszczyński – Brzuzy, testowany, testowany, Żwir, Chwastek, Kołc, Święty, Otręba, Łyszyk, Tomkiewicz oraz Dziwulski, Sulewski, Pietkiewicz, Rynkowski, Kubicki

Mecz, choć sparingowy, był godny starcia ekip walczących w swoich grupach o awans do II ligi. Pod obiema bramkami działo się sporo, a dobrymi interwencjami popisywali się m.in. obaj bramkarze Sokoła – Kacper Leszczyński i Kamil Dziwulski.

Bardzo udanie w Sokole zameldował się Łukasz Święty. 20-latek, który był jednym z testowanych graczy, znalazł uznanie w oczach sztabu trenerskiego Sokoła i został wypożyczony z Jezioraka Iława do końca sezonu. To on otworzył wynik sobotniego sparingu, posyłając piłkę do siatki precyzyjnym uderzeniem zza pola karnego.

Sokół w piątek wyjeżdża na zgrupowanie do Cetniewa, dokąd mają też pojechać Piotr Okuniewicz i Krzysztof Wicki, leczący ostatnio urazy.

• Jeziorak Iława – Kaczkan Huragan Morąg 1:5 (0:2)
0:1 – Maćkowski (13), **0:2** – Szmydt (36), **1:2** – Figurski (66), **1:3** – Maćkowski (67), **1:4** – Ressel (82 k), **1:5** – Maćkowski (90)
JEZIORAK: Ciura – Kolcz, Sagan, Kressin, Neumann, Parulis, Miązek, Czarnota, Kuciński, Figurski, Madej oraz Włodarczyk, Ksiuk, Lewandowski, Brejdakowski, Janiszek, Kochalski
HURAGAN: Lawrenc – Perlejewski, Stankiewicz, Ressel, testowany, Michałowski, Łysiak, Galik, Kołosow, Szmydt, Maćkowski

Wicelider forBET IV ligi w swoim pierwszym tegorocznym sparingu wysoko uległ u siebie III-ligowemu Huraganowi. Grający trener iławian Wojciech Figurski z różnych względów nie mógł jednak skorzystać z usług Jacka Malanowskiego, Michała Foja, Radosława Galasa, Dawida Kowalskiego i Karola Kaźmierskiego.

– HURAGAN UDZIELIŁ NAM CENNEJ LEKCJI, ALE DO TEJ PORAŻKI NIE PRZYKŁADAM JAKIEJŚ WIĘKSZEJ WAGI. WYGRYWAĆ TRZEBA BĘDZIE W RUNDZIE REWANŻOWEJ IV LIGI... – STWIERDZIŁ NIE BEZ RACJI TRENER WOJCIECH FIGURSKI.

• Mrągowia Mrągowo – Jagiellonia Białystok CLJ 2:1 (1:1)
1:0 – Błędowski (11), **1:1** – Frydrych (14 karny), **2:1** – Trzebiński (85)
MRĄGOWIA: Orzeł (46 Marszałek) – Glinka (69 Kudlak), Trzebiński, Michałowski, Żęgota (69 Kaczmarek), Gołębiowski (69 Barszczewski), Błędowski (46 Różowicz), Skrzęta, Wypniewski (69 Błędowski), Barszczewski (46 Wójcik), Kuśnierz

Z przyjazdu do Mrągowa zespołu Jagiellonii z Centralnej Ligi Juniorów skorzystała także Mrągowia, która zagrała z białostoczanami swój pierwszy sparing w trakcie przygotowań do rundy wiosennej. Czwartoligowiec trenuje od połowy stycznia, a w tej pierwszej grze wystąpili m.in. Adrian Orzeł z Warmii Olsztyn i Mateusz Różowicz, który ostatnio występował w Błękitnych Orneta. W najbliższą sobotę Mrągowia podejmie w sparingu MKS Korsze, a kolejnymi zespołami, które zameldują się w Mrągowie będą m.in. Tęcza Biskupiec, Mamry Giżycko i Znicz Biała Piska.

• Victoria Bartoszyce – Orlęta Rema Reszel 0:1 (0:1)
0:1 – Policha (20)
VICTORIA: Jaworski – M. Kadziewicz, Mikulak, Kochański, Dądzik, Rubażewicz, Dąbkowski, Kaliszuk, Pryszczepko, Tucholski, Warda oraz Maliszewski, Kudlicki, Koźlik, J. Kadziewicz
ORLĘTA: M. Bochno – Plonkowski, Królik, Terlik, J. Bochno, Policha, Sawicki, Zaleśkiewicz, Janowski, Modzel, Bogdaniuk oraz Chęciński, Urbanowicz, Kos, Adamiak, Stelmaszczyk

Sparingowe starcie rywali z grupy 1 klasy okręgowej rozstrzygnął gol Patryka Polichy, a oba kluby wspólnym „mianownikiem" połączył Łukasz Pyrzak, nowy trener Orląt, który zastąpił na tym stanowisku Mirosława Millera, a jeszcze jesienią prowadził Victorię. W Reszlu dużo obiecują sobie po powrocie szkoleniowca, który zapisał się w historii klubu tym, że w sezonie 2015/16 pewnie wprowadził Orlęta do IV ligi, a po awansie zdołał utrzymać zespół w wyższej klasie.

Jerzy Kuczyński, ŁSz, zico

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 8b12c79b4b

START POD KRESKĄ, WARMIA TEŻ

PIŁKA RĘCZNA\\\ Nadal złej passy nie mogą przełamać piłkarki ręczne Startu Elbląg, które ostatni raz wygrały w Superlidze... 9 listopada (33:30 z Piotrcovią), a w sobotę zaliczyły już piątą porażkę z rzędu. Udanie rundę zaczął Szczypiorniak.

• Młyny Stoisław Koszalin – Start Elbląg 29:22 (14:10)
START: Pająk, Orowicz – Pękala 2, Cygan 1, Kaczmarek 1, Trbović 5, Szulc, Szupyk 7, Dronzikowska, Stapurewicz 5, Jaszczuk 1; kary: 4 min
Najwięcej dla Koszalina: Wołownyk 7, Andrijczuk 5, Smolin, Mazurek – po 4; kary: 14 min

Takiego kryzysu sportowego, jak i kadrowego, jaki obecnie panuje w zespole elbląskim nie było od lat. Jeśli chodzi o poziom sportowy, bywało z nim różnie, ale zwykle drużyna, po dwóch, trzech porażkach, się podnosiła i potrafiła wygrywać nawet z najlepszymi. Teraz elblążanki, mimo że nie można im odmówić ambicji, nie potrafią się przełamać i przegrywają mecz za meczem. A na dodatek elbląscy szkoleniowcy dysponują bardzo wąską kadrą, bo kilka zawodniczek leczy kontuzje lub przebywa na zwolnieniu lekarskim.

DO KOSZALINA START WYJECHAŁ TYLKO W 11-OSOBOWYM SKŁADZIE, W TYM Z DWIEMA BRAMKARKAMI. TYM RAZEM W ZESPOLE TRENERA ANDRZEJA NIEWRZAWY ZABRAKŁO SERBKI MILICY RANCIĆ.

Tylko raz w tym spotkaniu elblążanki były na prowadzeniu, kiedy po dwóch trafieniach Alony Szupyk było w trzeciej minucie 2:1 dla gości. Zaraz jednak kolejne trzy bramki rzuciły rywalki z Koszalina, które wyszły na dwubramkowe prowadzenie (4:2) i już nie oddały inicjatywy Startowi. W 18. min ekipa gospodarzy wygrywała 8:4, jednak zryw elblążanek oraz trafienia Pauliny Stapurewicz (2) i Alicji Pękali pozwoliły im prawie dogonić w 23. min Młyny Stoisław (rywalki prowadziły tylko 8:7).

Wydawało się, że Start złapał wreszcie odpowiedni rytm i od tej pory będzie prowadzić wyrównaną walkę. Tak było do 25. min, kiedy na tablicy wyników był jeszcze rezultat 8:10. Niestety, końcówka należała do gospodyń, które na minutę przed przerwą prowadziły aż 14:9. Tuż przed końcową syreną na listę strzelczyń wpisała się jeszcze Milena Kaczmarek, ale wynik 10:14 nie wróżył niczego dobrego drużynie trenera Niewrzawy.

Po przerwie elblążanki zaczęły grać rozsądniej i w 40. min, po golach Pękali i Trbović, przegrywały tylko 15:17. Już pięć minut później wszystko wróciło jednak do normy. Koszalinianki grając bardzo agresywnie, nie pozwoliły na wiele podopiecznym Andrzeja Niewrzawy i na kwadrans przed końcem wygrywały 22:16. I tej przewagi już nie wypuściły z rąk.

W najbliższą sobotę, wyjazdowym meczem z Ruchem Chorzów, Start rozpocznie zmagania w III rundzie Superligi.

• Inne mecze 14 kolejki: KPR Kobierzyce – Eurobud JKS Jarosław 38:31 (17:12), Metraco Zagłębie Lubin – Perła Lublin 24:20 (12:8), Piotrcovia Piotrków Tryb. – Ruch Chorzów 22:24 (10:11).

TABELA SUPERLIGI

1. Perła	38	394:304
2. Zagłębie	32	378:324
3. KPR	27	360:341
4. Koszalin	20	366:343
5. Eurobud	20	392:400
6. Start	**16**	**354:379**
7. Piotrcovia	9	308:372
8. Ruch	6	331:410

Fot. Emil Marecki

Przed meczem Konstanty Targoński (z prawej), prezes i trener Szczypiorniaka, podziękował Adamowi Malinie za prawie 8 lat gry w tym zespole

I LIGA MĘŻCZYZN\\\ Warmia Energa Olsztyn zakończyła serię sparingowych spotkań przed rundą rewanżową. Podopieczni Jarosława Knopika doznali bolesnej porażki, przegrywając w Płocku z młodzieżą Wisły II aż 24:33 (11:14).

Trener olsztynian kolejny raz nie dysponował całą kadrą: tym razem Wojciech Golks został w domu z powodu przeziębienia. Wcześniej z zespołu odeszli Sebastian Koledziński (rozwiązał kontrakt) i Maciej Fabianowicz (do Gwardii Opole), podczas ostatniego turnieju w Korszach urazu barku doznał Filip Wadowski, a jeszcze w trakcie pierwszej rundy kontuzji nabawił się Szymon Hegier.

– NIE MOGLIŚMY SKORZYSTAĆ ZE WSZYSTKICH USTAWIEŃ, BO NIE BYŁO Z NAMI WOJTKA GOLKSA – POWIEDZIAŁ PO MECZU JAROSŁAW KNOPIK. – ALE TO W ŻADEN SPOSÓB NIE TŁUMACZY NASZEJ GRY.

Od samego początku nic się nie układało, było dziesięć minut dobrej gry: od 15. do 25. minuty. To był jedyny fragment, kiedy nawiązaliśmy z rywalem walkę. Gospodarze dyktowali warunki, a my byliśmy mocno nieskuteczni w tym spotkaniu. Marnowaliśmy rzuty karne oraz czyste pozycje z koła czy ze skrzydła. W pewnym momencie próbowaliśmy gonić, ale niestety nie starczyło. Nawet jak się zbliżaliśmy na 3-4 bramki, to potem przytrafiały się nam proste błędy i gospodarze kontrolowali spotkanie. To dla nas zimny prysznic, po którym musimy wyciągnąć odpowiednie wnioski – dodał olsztyński szkoleniowiec.

Sparing z rezerwami Wisły Płock zakończył przygotowania Warmii Energi do rundy rewanżowej I ligi. – Wyglądamy dobrze fizycznie i mentalnie – ocenił Jarosław Knopik. – Ten mecz nam po prostu nie wyszedł, wielkiej burzy w szatni nie robiłem. Wiele elementów się na to złożyło, że tak wysoko przegraliśmy. My wiemy, jaka jest nasza wartość po całym okresie przygotowawczym i będziemy chcieli to udowodnić 2 lutego w meczu z Mazurem Sierpc w Uranii. Tu nie ma żadnego ziarna niepokoju i spokojnie podchodzimy do tego pierwszego meczu. Dobrze graliśmy przez cały miniony okres, a tak się akurat złożyło, że najsłabiej zagraliśmy w Płocku. Trzeba wyciągnąć z tego wnioski i szykować się już tylko pod najbliższego rywala.

Jak wspominaliśmy, ostatnio w krótkim okresie z kadry warmiaków wypadło dwóch zawodników. Fabianowicz skorzystał z życiowej szansy i poszedł do superligowej Odry Opole, a w meczu w Korszach Wadowski nabawił się kontuzji barku, która wyklucza go z gry do końca sezonu. W Olsztynie zaczęto się więc rozglądać za ewentualnym wzmocnieniem. – To prawda, zrobiliśmy rozeznanie w tym temacie – wyjaśnia trener Knopik. – Potrzebujemy zawodnika, który z miejsca wchodzi do zespołu, daje nam wzmocnienie i wpisuje się w ramy naszej „filozofii". To nie może być transfer tylko na trzy miesiące, bo taki zawodnik musiałby związać się z Warmią na dłużej. Tym samym nie ma teraz możliwości transferu...

II LIGA MĘŻCZYZN\\\ Szczypiorniak powrócił do ligowej rywalizacji i na otwarcie roku bez problemu ograł w Olsztynie gości z Torunia. Jeziorak Iława miał wolny termin.

• Szczypiorniak Olsztyn – AZS UMK Toruń 41:31 (18:11)
SZCZYPIORNIAK: Masłowski, Bieluch, Konarzewski – Jurewicz 3, Warmiński 3, Targoński 9, Lewalski 2, Retkiewicz 1, Walczak 1, Mosiewicz 6, Lewandowski 2, Domian 2, Ostrówka 9, Reszczyński 3, Fabisiak

Olsztyński drugoligowiec przystąpił do rewanżów już bez Daniela Żółtaka na ławce trenerskiej, który nie doszedł do porozumienia z klubem w sprawie przedłużenia umowy. Drużynę ponownie objął więc Konstanty Targoński, który jest też... prezesem Szczypiorniaka. Zespół zaczął przygotowania jeszcze pod koniec starego roku: i to nie tylko do II ligi, ale i mistrzostw Polski juniorów.

– BARDZO DOBRZE PRZEPRACOWALIŚMY OKRES PRZYGOTOWAWCZY – OCENIA TARGOŃSKI. – ZAGRALIŚMY TRZY SPARINGI Z DRUŻYNAMI Z I LIGI (Z WARMIĄ ENERGĄ I DWA RAZY Z JURANDEM CIECHANÓW – RED.), WIĘC ZAWODNICY MOGLI SIĘ SPRAWDZIĆ W CIĘŻKICH WARUNKACH.

Te spotkania pokazały nasze słabości i wiemy, nad czym mamy pracować. Są mikrourazy w zespole, ale najważniejsze, że – odpukać – nie ma żadnych poważniejszych problemów ze zdrowiem – dodaje.

Szczypiorniak był faworytem spotkania z AZS UMK i nie zawiódł swoich kibiców. – Wiedzieliśmy, że musimy dużo biegać, bo zespół z Torunia nie jest za dobrze przygotowany motorycznie – przyznaje Konstanty Targoński. – Wychodziliśmy z szybkimi kontrami i tak zdobywaliśmy „za darmo" bramki. Chłopcy na początku byli trochę stremowani, bo spodziewali się, że AZS postawi im ciężkie warunki. Pod koniec meczu mogłem wpuścić do gry pięciu juniorów młodszych...

W najbliższy weekend młodzi zawodnicy Szczypiorniaka powalczą u siebie w 1/16 finału MP juniorów. W hali LO nr 5 będą rywalizować z Czuwajem Przemyśl, Azotami Puławy i Agrykolą Warszawa.

• Inne mecze 12. kolejki II ligi: UKS Hagard Strzałkowo – MKS Brodnica 23:32 (11:17), Handball Czersk – KPR Blejkan Gryfino 18:29 (5:14), MKS Grudziądz – AZS UKW Bydgoszcz 38:28 (21:12), Sambor Tczew – SMS ZPRP Kwidzyn 26:25 (16:14), pauzował Jeziorak Iława.

JK, EM, pes

TABELA II LIGI

1. Grudziądz	33	372:243
2. Brodnica	29	374:304
3. Sambor	25	318:276
4. Szczypiorniak	**24**	**354:307**
5. Gryfino	24	316:277
6. AZS UMK	12	317:345
7. SMS	8	262:316
8. Czersk	8	261:319
9. AZS UKW	7	290:349
10. Hagard	6	301:359
11. Jeziorak*	**4**	**242:312**

* mecz mniej

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 8b12c79b4b

NIE SAMĄ SIATKÓWKĄ AZS STOI...

SPORT AKADEMICKI Na 2020 rok przypada jubileusz 70-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Olsztynie. Impulsem powołania do życia klubu była decyzja Rady Ministrów z 31 maja 1950 roku o utworzeniu Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie.

Uczelnia otrzymała od miasta malowniczy teren — Kortowo. Co prawda, zachowały się tam zabudowania dawnego szpitala psychiatrycznego, jednak i tak 70 procent budynków wymagało modernizacji i adaptacji. Stan Kortowa był opłakany: przyszłe miasteczko akademickie straszyło ruinami, grobami, wojenną spalenizną, zdziczałą roślinnością. Park i ogród warzywny opanowały chwasty i samosiejki krzewów i drzew...

Mimo że jeszcze nie wszystko było przygotowane na przyjęcie studentów, nauka ruszyła jednak już z początkiem października 1950 r. A skoro była uczelnia, więc przy niej nie mogło zabraknąć studenckiego klubu sportowego.

ZALEDWIE DWA MIESIĄCE PO ROZPOCZĘCIU PIERWSZEGO HISTORYCZNEGO ROKU AKADEMICKIEGO W OLSZTYNIE POWSTAŁ AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY PRZY WYŻSZEJ SZKOLE ROLNICZEJ.

Fot. Lech Janka

Pięć lat temu wystawę poświęconą 65-leciu klubu z Kortowa odwiedzili m.in. byli siatkarze AZS i olimpijczycy (od lewej): Stanisław Iwaniak, Mirosław Rybaczewski i Zbigniew Lubiejewski

Inicjatorami powołania do życia nowego olsztyńskiego klubu byli profesor Adam Szostkiewicz, dziekan Wydziału Zootechnicznego oraz Leopold Szczerbicki, organizator Studium Wychowania Fizycznego tej uczelni. Pierwszy z nich urodził się 8 grudnia 1905 r. w Żmigrodzie Nowym koło Jasła i był absolwentem Uniwersytetu Jagielońskiego, podczas gdy drugi, urodzony 4 czerwca 1914 r w Oszmianie (obecnie Białoruś), ukończył przedwojenny Centralny Instytut Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Do animacji nowopowstałego klubu dołączyli również studenci, m.in. Stanisław Kurek, Edmund Ślusarczyk i Władysław Wróbel — pierwszy przewodniczący AZS Olsztyn. Kurek zasłynął jako pierwszy szef siatkarskiej sekcji, która miała stać się w przyszłości wizytówką sportową nie tylko kortowskiego klubu, ale również i miasta.

Wkrótce zaczęły powstawać kolejne sekcje. I tak, w 1951 r. Marian Rozwadowski do męskiej dołączył kobiecą siatkówkę, a ponadto zorganizował sekcję koszykówki. Ryszard Wicik wprowadził do klubu piłkę nożną, Leopold Szczerbicki – lekką atletykę, a Kazimierz Grycz – narciarstwo klasyczne. W 1952 r. działalność rozpoczęły: sekcja piłki ręcznej (Marian Rozwadowski), tenisa (Zbigniew Jabłoński) i gimnastyki sportowej (Roman Roszkowski). Rok później Tadeusz Kwiatkowski, do już istniejących sekcji, dołożył boks, a w 1954 r. Andrzej Kępiński dodał żeglarstwo, Stanisław Jabłonowski – tenis stołowy, Stanisław Piekut – gimnastykę kobiet i Roman Ruszkowski – gimnastykę akrobatyczną.

Kolejną sportową specjalnością akademickiego klubu stały się zapasy. Wprowadził je do Kortowa w 1955 r. reprezentant Polski Józef Majewicz, jednak działalność tej sekcji nie potrwała nawet roku. Równie epizodyczny był życiorys sekcji szermierki, założonej w 1955 r. przez Jarosława Monkiewicza.

KORTOWSCY STUDENCI-SPORTOWCY ZACZĘLI SIĘGAĆ PO ZNACZĄCE SUKCESY. I TAK: W DRUGIEJ EDYCJI AKADEMICKICH MISTRZOSTW POLSKI, KTÓRE MIAŁY MIEJSCE W WARSZAWIE, ZŁOTY MEDAL W SKOKU W DAL ZDOBYŁ LECH SAK (7,12 M).

Z kolei w trzeciej edycji w Krakowie Stanisław Barański zajął pierwsze miejsce w biegu na 10 km, a na dystansie o połowę krótszym był drugi. Podczas narciarskiego Pucharu Nizin (Kielce 1952) Kazimierz Grycz zajął pierwsze miejsce w biegu na 15 km, a Paweł Cieślar nie dał się nikomu ograć w kombinacji norweskiej. Bardzo udany był też pierwszy start kortowskich pięściarzy. Na poznańskich akademickich mistrzostwach kraju srebrne medale wywalczyli Stanisław Harnik i Kazimierz Kołakowski. Harnik rok później przywiózł do Olsztyna z takich mistrzostw złoto. Niestety, w 1957 r. sekcja boksu AZS Olsztyn została rozwiązana...

Niespodziewany sukces odnieśli olsztyńscy gimnastycy, zdobywając w 1955 r. tytuł drużynowego mistrza Polski w klasie pierwszej. Ich przedstawiciel Cezary Kobierski został w tymże roku w Krakowie złotym medalistą akademickich mistrzostw kraju, a Edward Lipski – srebrnym. Splendoru kortowskiej uczelni dodali też koszykarze, którzy w 1956 r. podczas mistrzostw kraju wyższych szkół rolniczych okazali się nie do pokonania. Grali w składzie: Jagodziński, Sadowski, Michalak, Mieszkowski, Krasowski, Betlejewski i Napiórkowski.

W 1957 r., podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego AZS Olsztyn, prezesem klubu został profesor Wiktor Wawrzyczek, dziekan Wydziału Rolniczego. W składzie zarządu znaleźli się natomiast: Mieczysław Eisele, Zdzisław Kozłowski, Roman Raniszewski, Leopold Szczerbicki, Franciszek Sroczyk, Jerzy Suchta, Władysław Jabłonowski, Mieczysław Piekut, Zenon Lotkowski i Ryszard Zapiór, a sekretarzem został Jerzy Machaj.

Rok ten okazał się znamienny dla kortowskiego AZS: m.in. reprezentanci studenckiej lekkiej atletyki odnosili coraz lepsze rezultaty, czego ukoronowaniem był awans zespołu do drugiej ligi. Czołowymi postaciami tamtej ekipy byli: Barbara Wyszomirska, wicemistrzyni Polski juniorek w pchnięciu kulą, oraz Józef Toczek, rekordzista kraju juniorów w biegach na 1500 m i 1500 m z przeszkodami.

W 1958 R. WIELKI SUKCES ODNIEŚLI KORTOWSCY SZCZYPIORNIŚCI, AWANSUJĄC DO PIERWSZEJ LIGI, CZYLI NAJWYŻSZEJ KLASY ROZGRYWKOWEJ (EKSTRAKLASY WTEDY NIE BYŁO). NIESTETY, GRALI W NIEJ TYLKO PRZEZ JEDEN SEZON. PIŁKARZ RĘCZNY Z TAMTEJ EKIPY ANDRZEJ JAGODZIŃSKI BYŁ DŁUGO (JESZCZE KILKA LAT PO ZAKOŃCZENIU STUDIÓW) W KADRZE POLSKI.

Student Wydziału Rolniczego Tadeusz Romaszko specjalizował się w sportach siłowych. Trenując samodzielnie, wywalczył w 1954 r. w Poznaniu tytuł akademickiego wicemistrza Polski w siłowym trójboju olimpijskim w wadze lekkiej. Zainteresowanie olsztyńskich studentów tym sportem było tak duże, że w 1960 r. powołano do życia sekcję podnoszenia ciężarów. Najbardziej przyczynili się do tego ówcześni studenci: Mirosław Rekść z Wydziału Mleczarskiego oraz Władysław Ciepielewski z Rybackiego. Treningi prowadził Wiktor Dejnek.

W tym samym roku, oprócz podnoszenia ciężarów, zaczęła działać sekcja koszykówki kobiet, a jej założycielem był niezapomniany trener Aleksander Grzegorzewski. Cztery lata później zaistniała w Kortowie sekcja strzelecka, a jej założycielem był Władysław Nietyksza, natomiast w 1968 r. – pływania (Edmund Uścinowicz). Jak widać, specjalności sportowych w AZS Olsztyn było więc bez liku, ale nie wszystkie przetrwały do dzisiaj...

* Materiał napisany na podstawie książki „Między stadionem a brzegiem jeziora. 65 lat akademickiego sportu i wychowania fizycznego w Kortowie" (red. Marek Siwicki, Grzegorz Dubielski). **lech**

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 8b12c79b4b

JUŻ TYLKO DWA TYGODNIE, WIĘC DŁUGOPISY I TELEFONY W DŁOŃ!

PLEBISCYT\\\ Na głosy naszych czytelników w 59. Plebiscycie i konkursach SMS-owych czekamy do 7 lutego. A żeby zaostrzyć apetyt, przyjrzyjmy się, jak wyglądałoby szacowne grono laureatów, gdyby plebiscytowa gorączka zakończyła się już dziś.

Fot. Zbigniew Woźniak

Najpopularniejszych sportowców wybieramy (o czym już wszyscy pewnie doskonale wiedzą) dwutorowo, czyli i za pomocą głosowania kuponowego, i SMS-owego, przy czym oba te sposoby wyłonią na koniec jedną dziesiątkę laureatów. W tym pierwszym, bardziej tradycyjnym, przypadku na kuponie koniecznie trzeba wpisać 10 nazwisk z oficjalnej listy kandydatów (kupony z mniejszą liczbą kandydatów nie będą uwzględniane), natomiast w treść pojedynczego SMS-a wpisuje się tylko kod przydzielony wybranemu przez nas sportowcowi. Każdy SMS z prawidłowo wpisanym kodem – oraz wysłany na numer 7248 (2,46 zł brutto) – oznacza 10 punktów dorzuconych do ogólnej puli danego kandydata.

I tu ważne przypomnienia, które powinny być dodatkową zachętą do wzięcia udziału w głosowaniu.

KAŻDY, KTO ZDECYDUJE SIĘ NA WYPEŁNIANIE KUPONÓW, DO CZEGO GORĄCO ZACHĘCAMY, MOŻE WYGRAĆ AŻ 20 TYSIĘCY ZŁOTYCH (SPONSOREM TEJ NAGRODY JEST BANK CITI I CITI HANDLOWY)! POTRZEBNE BĘDZIE TYLKO SZCZĘŚCIE W LOSOWANIU...

Na tym jednak nie koniec, bo z kolei jeden z nadawców SMS-ów otrzyma bony zakupowe o wartości 5000 złotych do wykorzystania w Galerii Warmińskiej! Żeby mieć na nie szansę, trzeba tylko do 7 lutego do godz. 23.59 wysłać SMS-a na numer 72051, wpisując w jego treści hasło zagrzewające sportowców do walki. Uwaga! Treść takiego SMS-a zaczynamy od KO. Oto przykładowe hasło: KO.siatkarze Indykpolu AZS wygraja dzisiaj mecz. Koszt pojedynczego SMS-a to 2,46 zł brutto, jego długość nie może przekroczyć 160 znaków, a poza tym nie używamy polskich znaków!

Wspomniana nagroda trafi do autora najbardziej kreatywnego hasła, ale musi on spełnić jeszcze jeden warunek – 22 lutego o godz. 16 koniecznie musi odwiedzić Galerię Warmińską, bo to właśnie tam zostaną ogłoszone wyniki. Przedstawiciel komisji najpierw odczyta najbardziej kreatywne hasło, po czym zadzwoni do jego autora, który musi ten telefon odebrać i w ciągu pięciu minut pojawić się na scenie. Jeśli nie odbierze telefonu lub będzie zbyt daleko od Galerii Warmińskiej, wtedy przed szansą stanie autor kolejnego wyróżnionego hasła.

Przypomnijmy: 59. plebiscyt wraz ze wszystkimi konkursami SMS-owymi potrwa do 7 lutego, natomiast nazwiska laureatów oraz zwycięzców konkursów SMS-owych ogłosimy 22 lutego na Balu Sportowca. Pomiędzy tymi dwoma datami, żeby nie psuć nikomu zabawy, już nie będziemy podawać cząstkowych wyników głosowania. Ale na razie, póki można, przyjrzyjmy się, jak wygląda ruch na czołowych miejscach wszystkich kategorii...

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC 2019 ROKU

W „złotej" dziesiątce wyłonionej głosami SMS-owymi, bo poniżej tylko takie notowanie podajemy, bez zmian, czyli wciąż pewnym liderem jest doświadczony piłkarz ręczny Marcin Malewski, za którego plecami nadal czają się szablistka Aniela Kozłowska i kulomiot Konrad Bukowiecki. Oczywiście, to jest tylko SMS-owa część prawdy, bo nic nie wspominamy, jak wygląda dziesiątka laureatów już razem z punktami kuponowymi.

OTO CZOŁÓWKA GŁOSOWANIA SMS-OWEGO:

1. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.sp.74**
2. Aniela Kozłowska (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.sp.33**
3. Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.sp.4**
4. Przemysław Opalach (boks, Olsztyn) **go.sp.80**
5. Sylwia Firlej (MMA, brazylijskie jiu-jitsu, Kaiser Sports Olsztyn) **go.sp.75**
6. Sebastian Najmowicz (triathlon, Najmowicz Triathlon) **go.sp.41**
7. Ksenia Woźniak (koszykówka, KKS Olsztyn) **go.sp.68**
8. Natalia Fiszer (rugby, KS Rugby Gietrzwałd) **go.sp.81**
9. Marta Sztąberska (koszykówka, KKS Olsztyn) **go.sp.61**
10. Jakub Horba (kajakarstwo, Kayak Sport Club Olsztyn) **go.sp.18**

I jeszcze ci, którzy są tuż za dziesiątką:
11. Hanna Szczucińska (motocross, Motoklub Olsztyn) **go.sp.78**
12. Joanna Jędrzejczyk (MMA, American Top Team) **go.sp.25**
13. Piotr Skiba (piłka nożna, Stomil Olsztyn) **go.sp.54**
14. Zbigniew Staniszewski (automobilizm, Automobilklub Warmiński) **go.sp.56**
15. Jarosław Radzki (bojery, Warmia Olsztyn) **go.sp.47**

PIŁKARZ ROKU

Ciągle trwa głosowanie SMS-owe w innych kategoriach, a chyba najciekawie wygląda typowanie Piłkarza Roku. Liderujący od tygodni Piotr Rykaczewski z Jordana Kazanice wyprzedzał ostatnio Rafała Raińskiego z Węgorii Węgorzewo o... 0,3 proc. głosów! A że ich rywale pewnie też nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa, więc zanosi się na to, że emocji nie zabraknie aż do 7 lutego. Aby oddać głos na swojego Piłkarza Roku należy – tak jak w każdym z pozostałych plebiscytowych konkursów – wysłać SMS-a na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod.

A OTO JAK WYGLĄDA NA RAZIE CZOŁOWA DZIESIĄTKA:

1. Piotr Rykaczewski (Jordan Kazanice) **go.pr.56**
2. Rafał Raiński (Węgoria Węgorzewo) **go.pr.49**
3. Dawid Bikowski (Olimpia Miłki) **go.pr.2**
4. Arkadiusz Chmielewski (Wel Lidzbark Welski) **go.pr.6**
5. Patryk Lewicki (Radomniak Radomno) **go.pr.35**
6. Krzysztof Kopecki (MKS Jeziorany) **go.pr.29**
7. Alan Laszkowski (Olimpia Kisielice) **go.pr.86**
8. Bartosz Małysz (Wilczek Wilkowo) **go.pr.43**
9. Tomasz Szawara (Concordia Elbląg) **go.pr.84**
10. Daniel Turżonek (Mazur Wydminy) **go.pr.73**

Tuż, tuż poza dziesiątką są:
11. Dawid Paszkowski (Rominta Gołdap) **go.pr.47**;
12. Rafał Darda (Mamry Giżycko) **go.pr.8**;
13. Kacper Sutuła (Czarni Olecko) **go.pr.67**

eprasa.pl 8b12c79b4b

KAJAKARZ, ZA NIM... KAJAKARKA

PLEBISCYT\\\ Już po raz 14. czytelnicy „Dziennika Elbląskiego" wybierają najpopularniejszych sportowców. Uwaga: do końca głosowania zostały już tylko dwa tygodnie, a na razie liderem głosowania jest Przemysław Rojek, kajakarz Olimpii Elbląg.

Przypominamy (bo przypominania nigdy dość), że najpopularniejszych sportowców wybieramy za pomocą głosowania SMS-owego, przy czym SMS-y wysyłamy na numer 72051 (2,46 zł brutto), w jego treść wpisując tylko kod przydzielony danemu kandydatowi.

Tak wygląda na razie czołowa dziesiątka: 1. Przemysław Rojek (kajakarstwo, Olimpia Elbląg), 2. Marta Witkowska (kajakarstwo, Olimpia Elbląg), 3. Adrian Durma (kickboxing, Silvant Kajak Elbląg), 4. Krzysztof Sosnowski (golf, Tokary Golf Club, Pasłęk), 5. Piotr Różalski (triathlon, ETT – Elbląg Triathlon Team), 6-7. Michał Bryl (judo, Atak Elbląg), Marcin Liszcz (judo, Atak Elbląg), 8. Dawid Dziuwe (boks, Kontra Elbląg), 9. Sebastian Tomczuk (piłka nożna, Concordia Elbląg), 10. Radosław Bukacki (piłka nożna, Concordia Elbląg). Dodajmy, że druga (przynajmniej na tę chwilę) Marta Witkowska jest zwycięzczynią zeszłorocznego plebiscytu.

JUŻ TRWAJĄ INTENSYWNE PRZYGOTOWANIA DO WIELKIEGO BALU SPORTOWCA, PODCZAS KTÓREGO – 15 LUTEGO W HOTELU MŁYN – POZNAMY WYNIKI GŁOSOWANIA.

Ogłoszenie wyników, podobnie jak przed rokiem, będziemy relacjonowali na żywo na naszym serwisie internetowym www.dziennikelblaski.pl.

Piotr Sucharzewski
p.sucharzewski@gazetaolsztynska.pl

Dziennik Elbląski zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

Fot. Marek Lewandowski

Marta Witkowska, zwycięzczyni ubiegłorocznego plebiscytu „Dziennika Elbląskiego"

LISTA KANDYDATÓW

- **Nada Alwaqedi** (judo, MKS Truso Elbląg) **DE.NS.1**
- **Mukhtar Alwaqedi** (judo, MKS Truso Elbląg) **DE.NS.2**
- **Jakub Błażewicz** (piłka nożna, Polonia Pasłęk) **DE.NS.3**
- **Nikodem Bujalski** (boks, KSW Tygrys Elbląg) **DE.NS.4**
- **Michał Bryl** (judo, IKS Atak Elbląg) **DE.NS.5**
- **Radosław Bukacki** (piłka nożna, Concordia Elbląg) **DE.NS.6**
- **Lidia Czarnecka** (szachy, UKS Skoczek Elbląg) **DE.NS.7**
- **Adrian Durma** (kickboxing, UKS Silvant Kajak Elbląg) **DE.NS.8**
- **Dawid Dziuwe** (boks, UKS Kontra Elbląg) **DE.NS.9**
- **Ryszard Grzelak** (tenis stołowy, Mlexer Elbląg) **DE.NS.10**
- **Gabriel Gładykowski** (kajakarstwo, Olimpia Elbląg) **DE.NS.11**
- **Aleksandra Garczarczyk** (piłka ręczna, Start Elbląg) **DE.NS.12**
- **Rafał Jakimczuk** (piłka nożna, Zatoka Braniewo) **DE.NS.13**
- **Igor Janik** (szachy, Hetman Elbląg) **DE.NS.14**
- **Kinga Jankowska** (kajakarstwo, Olimpia Elbląg) **DE.NS.15**
- **Kamil Karczewski** (piłka ręczna, Meble Wójcik Elbląg) **DE.NS.16**
- **Hubert Konczewski** (piłka nożna, Polonia Pasłęk) **DE.NS.17**
- **Kamil Kuczkowski** (piłka nożna, Polonia Pasłęk) **DE.NS.18**
- **Karolina Kulik** (podnoszenie ciężarów, UKS Meyer Elbląg) **DE.NS.19**
- **Jakub Kudryk** (podnoszenie ciężarów, UKS Meyer Elbląg) **DE.NS.20**
- **Igor Komorowski** (kajakarstwo, Olimpia Elbląg) **DE.NS.21**
- **Marcin Liszcz** (judo, IKS Atak Elbląg) **DE.NS.22**
- **Tomasz Lewandowski** (piłka nożna, Olimpia Elbląg) **DE.NS.23**
- **Kacper Lewalski** (lekkoatletyka, MKS Truso Elbląg) **DE.NS.24**
- **Sebastian Madejski** (piłka nożna, Olimpia Elbląg) **DE.NS.25**
- **Adam Nowakowski** (piłka ręczna, Meble Wójcik Elbląg **DE.NS.26**
- **Wioleta Pająk** (piłka ręczna, Start Elbląg) **DE.NS.27**
- **Dominik Rajkowski** (podnoszenie ciężarów, UKS Meyer Elbląg) **DE.NS.28**
- **Rafał Rocki** (lekkoatletyka, IKS Atak Elbląg) **DE.NS.29**
- **Sebastian Ram** (piłka ręczna, Meble Wójcik Elbląg) **DE.NS.30**
- **Przemysław Rojek** (kajakarstwo, Olimpia Elbląg) **DE.NS.31**
- **Adam Stefański** (kajakarstwo, Olimpia Elbląg) **DE.NS.32**
- **Rafał Stępień** (piłka ręczna, Meble Wójcik Elbląg) **DE.NS.33**
- **Tomasz Szawara** (piłka nożna, Concordia Elbląg) **DE.NS.34**
- **Damian Szuprytowski** (piłka nożna, Olimpia Elbląg) **DE.NS.35**
- **Justyna Świerczek** (piłka ręczna, Start Elbląg) **DE.NS.36**
- **Sebastian Tomczuk** (piłka nożna, Concordia Elbląg) **DE.NS.37**
- **Wiktoria Tarczyluk** (piłka ręczna, MKS Truso Elbląg) **DE.NS.38**
- **Tomasz Talewicz** (podnoszenie ciężarów, UKS Meyer Elbląg) **DE.NS.39**
- **Marta Witkowska** (kajakarstwo, Olimpia Elbląg) **DE.NS.40**
- **Adam Witkowski** (kajakarstwo, Olimpia Elbląg) **DE.NS.41**
- **Joanna Waga** (piłka ręczna, Start Elbląg) **DE.NS.42**
- **Łukasz Wolak** (piłka nożna, Zatoka Braniewo) **DE.NS.43**
- **Jakub Wilk** (judo, Olimpia Judo Elbląg) **DE.NS.44**
- **Piotr Różalski** (triathlon, ETT – Elbląg Triathlon Team) **DE.NS.45**
- **Krzysztof Wojtaszek** (siatkarz, IKS Atak Elbląg) **DE.NS.46**
- **Jarosław Czyżewski** (siatkarz, IKS Atak Elbląg) **DE.NS.47**
- **Rafał Wojtowicz** (siatkarz, IKS Atak Elbląg) **DE.NS.48**
- **Paweł Krauze** (kajakarz, ZKS Olimpia Elbląg) **DE.NS.49**
- **Krzysztof Sosnowski** (golf, Tokary Golf Club, Pasłęk) **DE.NS.50**

REKLAMA

ORGANIZATOR

GRUPA WM

DZIENNIK ELBLĄSKI

PATRONAT HONOROWY

Prezydent Elbląga
Witold Wróblewski

Starosta Elbląski
Maciej Romanowski

Burmistrz Miasta i Gminy Pasłęk
Wiesław Śniecikowski

Wójt Gminy Milejewo
Krzysztof Szumała

PARTNERZY

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY elgraf
Spotem
KA-BRO
HOTEL MŁYN W ELBLĄGU AQUA SPA & RESTAURACJA
MOP 83
MK ModernKam
BOMA
TECHTRANS.COM.PL
SILVANT
metrotest
MEBLE Wójcik
WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY ELBLĄG
Hotel Kahlberg

76219otbs-d-0

eprasa.pl 8b12c79b4b

W PIĄTEK O GODZ. 17.30, W 18. KOLEJCE PLUSLIGI, SIATKARZE INDYKPOLU AZS PODEJMĄ W URANII TREFL GDAŃSK

DRGNĘŁO, A STARCZYŁO NA PUNKT

PLUSLIGA SIATKARZY\\\ Olsztynianie przegrali w sobotę już ósmy raz z rzędu, w tym siódmy w lidze. Ale że przegrana przegranej nierówna, więc tym razem kibice nie powinni rozdzierać szat, bo Indykpol AZS po walce wywiózł z Katowic punkt.

• GKS Katowice – Indykpol AZS Olsztyn 3:2 (-22, 26, 17, -23, 12)
GKS: Firlej (1 pkt), Kwasowski (18), Nowakowski (14), Musiał (21), Szymura (18), Zniszczoł (14), Watten (libero) oraz Jarosz (2), Fijałek, Szymański, Gregorowicz (libero), Buchowski (2)
INDYKPOL AZS: Woicki (2), Andringa (10), Poręba (9), Żaliński (24), Mika (15), Seyed (13), Żurek (libero) oraz Kowalski, Sokołowski
MVP: Rafał Szymura (GKS)

Kontuzje obu atakujących (Jan Hadrava, Remigiusz Kapica) sprawiły, że – po awaryjnym przesunięciu na atak Wojciecha Żalińskiego – olsztynianie zostali praktycznie bez możliwości manewru na przyjęciu zagrywki. Niezależnie od tego jak im idzie, od początku do końca grają więc (bo muszą) Robbert Andringa i Mateusz Mika, co zwłaszcza w przypadku tego drugiego wygląda momentami na walkę z oporem materii (czyt. z możliwościami fizycznymi nadszarpniętymi przez nawracające kłopoty ze zdrowiem)...

TYM BARDZIEJ NALEŻY WIĘC DOCENIĆ TO, ŻE INDYKPOL AZS – PROWADZONY JUŻ SAMODZIELNIE PRZEZ DOTYCHCZASOWEGO DRUGIEGO TRENERA MARCINA MIERZEJEWSKIEGO (PAOLO MONTAGNANI PO OSTATNIM MECZU Z RESOVIĄ ZŁOŻYŁ DYMISJĘ) – TAK TWARDO POWALCZYŁ W KATOWICKICH SZOPIENICACH O PUNKTY.

Nie załamując się ani „bagażem" siedmiu przegranych z rzędu, ani laniem w trzecim secie sobotniego meczu (17:25), po którym GKS objął prowadzenie 2:1 i mógł mieć uzasadnione nadzieje na zdobycie pełnej puli. Goście nie poddali się jednak i – po szarpiącej nerwy końcówce – doprowadzili do tie-breaka, którego zaczęli od prowadzenia 4:1. Niestety, ostatnie słowo należało jednak do GieKSy, dla której był to już 11. tie-break w 16 meczu sezonu (!), w tym piąty zwycięski. Swoje dołożył w tej decydującej partii m.in. rezerwowy Adrian Buchowski, który skończył ważną kontrę (na 4:5) oraz popisał się dwoma trudnymi serwisami, po których gospodarze wyszli ze stanu 5:6 na 7:6. I już nie oddali inicjatywy coraz bardziej zmęczonym rywalom.

Fot. Emil Marecki

Marcin Mierzejewski (z prawej) zaliczył w Katowicach ligowy debiut w roli pierwszego trenera Indykpolu AZS

Grający praktycznie „gołym" składem, Indykpol AZS musiał się więc zadowolić zdobyciem jednego punktu, pierwszego od 7... grudnia, kiedy to niespodziewanie przegrał w Uranii tie-breaka z MKS Będzin. Na pierwsze od 2 grudnia (3:2 w Bydgoszczy) zwycięstwo trzeba jednak jeszcze poczekać...

Patrząc w pomeczowe statystyki, trudno by było uznać, że GKS nie zasłużył na to zwycięstwo. Gospodarze, którzy zrewanżowali się olsztynianom za 2:3 z Uranii, byli tego dnia lepsi w każdym elemencie: dokładniej przyjmowali (56 proc. przy 49 proc. AZS), nieco skuteczniej atakowali (51-48 proc.), zdobyli więcej punktów blokiem (15-10) oraz częściej punktowali na zagrywce (6-3).

– Skłamałbym, mówiąc, że się nie stresowałem, bo wszystko było dla mnie nowe – przyznał po meczu Marcin Mierzejewski, dla którego był to ligowy debiut w roli pierwszego trenera Indykpolu AZS. Ligowy, bo w zeszłym sezonie poprowadził on zespół w wyjazdowym spotkaniu z Kuzbasem Kemerowo w europejskim Pucharze CEV.

– CHCIAŁEM, ŻEBY ZAWODNICY ZAGRALI SWOJĄ SIATKÓWKĘ I SAMI SOBIE UDOWODNILI, ŻE POTRAFIĄ GRAĆ. O TO ICH POPROSIŁEM PRZED MECZEM I TO POKAZALI. UDOWODNILI, ŻE – MIMO KONTUZJI – TA GRUPA LUDZI POTRAFI GRAĆ W SIATKÓWKĘ – DODAŁ MARCIN MIERZEJEWSKI.

– Szkoda tego spotkania, bo mogliśmy je wygrać. Powoli wracamy jednak do gry, którą prezentowaliśmy na początku sezonu. W trzecim secie mieliśmy przestój i daliśmy się rozegrać Katowicom, które bawiły się siatkówką. Dobrze, że wróciliśmy do swojej gry i wywalczyliśmy chociaż ten jeden punkt – stwierdził z kolei Mateusz Poręba, środkowy olsztynian.

• Inne mecze 17. kolejki: Aluron Zawiercie – ZAKSA Kędzierzyn 0:3 (-20, -20, -20), Skra Bełchatów – Visła Bydgoszcz 3:0 (23, 16, 23), Verva Warszawa – Jastrzębski Węgiel 3:0 (21, 24, 22).

Spotkanie Resovia Rzeszów – Cuprum Lubin zakończyło się już po oddaniu gazety do druku, a mecz Trefl Gdańsk – Ślepsk Suwałki zostanie rozegrany w innym terminie. Dzisiaj MKS Będzin zmierzy się z Czarnymi Radom (godz. 17.30, Polsat Sport). **pes**

TABELA PLUSLIGI

1. Verva	15-1	42	46:13
2. ZAKSA	13-3	40	44:16
3. Skra	13-3	40	43:16
4. Jastrzębie	12-4	32	36:22
5. Trefl	7-8	22	31:30
6. Katowice	7-9	22	34:39
7. Aluron	7-10	21	27:36
8. Indykpol AZS	**7-9**	**20**	**31:36**
9. Ślepsk	7-9	19	27:37
10. Czarni	6-9	19	28:34
11. Resovia	6-9	19	26:33
12. Cuprum	5-11	15	22:38
13. Będzin	5-10	13	23:37
14. Visła	1-16	9	18:50

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 8b12c79b4b